

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm 1 w szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 8 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 86.

Kraków, 13/14/15 kwietnia 1941.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję ręko pisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie prze syłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Rozbicie armii jugosłowiańskiej w południowej Serbji.

Wojska niemieckie zajęły Zagrzeb. — Pożar w porcie Pireus

Berlin, 12 kwietnia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Od dnia 10 kwietnia rana wojska niemieckie pod dowództwem generała-pułkownika barona von Weichsa, po zdobyciu przejścia przez Drawę, mimo ciężkich warunków atmosferycznych i terenowych, znajdują się w dalszej skutecznej ofensywie ku południowi. Jak już doniesiono w komunikacie specjalnym, wojska pancerne szybko uderzeniem zdobyły stolicę Chorwacji, Zagrzeb.

Nacierając ostro z Niszu na nieprzyjaciela w kierunku północno-zachodnim siły, rozbiły w walkach w środkowej Serbji kilka dywizji. Wzięty przysięg do niewoli 10.000 jeńców i zdobyty 70 dział, jak również liczne inne łupy.

Walczące w Serbji południowej nieprzyjacielskie siły zostały zniszczone.

Ostatnia, zdolna do walki grupa, została rozbita w dniu 10 kwietnia pod Krivolac przez jedną z dywizji niemieckich, a częściowo wzięta do niewoli.

Lotnictwo wspierało posuwanie się wojska lądowego.

Na zachód od Zagrzebia skutecznie zbombardowane pociąg transportowy. Samoloty bojowe podпалиły w dniu 9 kwietnia w porcie Pireus brytyjski skład materiałów pędnych i uzyskały trafienia bombami w cztery wielkie okręty transportowe.

Przejęcie zmuszonej do kapitulacji greckiej armji na wschód od Wardaru przebiega planowo. Liczby jeńców i łupów nie dają się narazie ustalić.

Lotnictwo zadało brytyjskiej gospodarce wojennej i zaopatrzeniowej poważne silne ciosy. Samoloty zbrojnego wywiadu zatopili w odległości 200 km na północny zachód od wysp Hebrydskich okręt handlowy pojemności 3.000 ton celem trafieniem i uszkodzili olejkę dalszy wielki okręt handlowy na północny zachód od wysp Sztetlandzkich.

Kilkaset samolotów bojowych zaatakowało ostatniej nocy ważne ze względów wojennych urządzenia w Anglii środkowej i południowej.

Falowe ataki kierowane były w ciągu kilku godzin na warsztaty przemysłowe w Birmingham. Przy dobrej widoczności można było zaobserwować liczne wielkie pożary, tak, że należy się liczyć z silnym skutkiem tych ataków. Dalsze skuteczne ataki bombowe miały za cel fabryki broni w Nottingham, urządzenia portowe w Southampton, jak również rozmaite tereny na brytyjskim wybrzeżu wschodnim i południowym.

W Cyrenajce wojska niemiecko-włoskie po zdobyciu Derna, kontynuowały pociąg za pobitym nieprzyjacielem. Niemieckie i włoskie samoloty nurkowe bombardowały kilkakrotnie brytyjskie koncentracje wojsk pod Tobruklem i zaatakowały skutecznie tamtejsze urządzenia portowe. Niemiecka artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła jeden brytyjski samolot myśliwski, typu Hurricane.

Nieprzyjaciół zaatakował za dnia wybrzeże obsadzonych obszarów, jak również wysep Nordeney. Powstały tam jedynie szkody w mieście w dzielnicach mieszkaniowych. Wśród ludności cywilnej jest kilku zabitych i rannych.

Ostatniej nocy nieprzyjaciół zrzucił pewna, nieznaczna ilość bomb rozpryskujących i zapalających na rozmaite miejscowości w Niemczech zachodnich, które wywarły poważne znaczącą szkodę.

Nieprzyjaciół stracił 10 samolotów w walkach powietrznych, z czego pięć zostało zestrzelonych przez nocnych myśliwców.

Artylerja przeciwlotnicza zniszczyła cztery dalsze samoloty. Łączne straty nieprzyjaciela wynoszą tym samym łącznie 15 samolotów. Osiem samolotów niemieckich zaginęło.

W przełamaniu obsadzonej przez grecką elitę wojskową, w części wykutej w skałę, linii fortyfikacyjnej Metaxasa, brali decydujący udział strzelcy górscy z południowo-niemieckich okręgów. Szczególnie wy-

rażnili się przysięg: porucznik w pełnym pułku strzelców górskich Ager, który mimo ciężkiej rany wymusił zajęcie dwóch fortów, jak również major Ens, dowódca jednego z pułków piechoty, który po przełamaniu nieprzyjacielskich fortyfikacji zdobył sam ze swym batalionem głęboko na zapleczu nieprzyjaciela ważny most i mimo kilkakrotnych nieprzyjacielskich ataków utrzymał go aż do przybycia dalszych sił.

Słowacja zrywa stosunki dyplomatyczne z Jugosławją.

Bratysława, 12 kwietnia. Rząd słowacki zerwał stosunki dyplomatyczne z Jugosławją.

Odnosząc notę, uzasadniającą ten krok wrogiem ustosunkowaniem się nowego rządu jugosłowiańskiego wobec Rzeszy niemieckiej sprzymierzonej ze Słowacją układem ochronnym oraz wobec ogółu państw zjednoczonych w Pakcie Trzech została wręczona we śróde jugosłowiańskiemu przedstawicielowi dyplomatycznemu Si-miczowi.

Słowacki przedstawiciel dyplomatyczny w Belgradzie dr Ciekar jeszcze we wtorek wieczór przez Budapeszt do Włocławca, a następnie w Belgradzie otrzymał skutki pierwszych ataków powietrznych i po pełnej niebezpieczeństwie podróży zdołał dotrzeć do granicy jugosłowiańsko-węgierskiej. Jugosłowiański przedstawiciel dyplomatyczny w Bratysławie opuści Słowację przypuszczalnie w przeciągu najbliższych dwóch dni.

Manifest regenta Horthy'ego

Węgry obejmują opiekę nad rodakami.

Budapeszt, 12 kwietnia. Regent królestwa Węgier, Mikolaj Horthy wydał proklamację do swego narodu, w której oświadczył, że dał rozkaz wojsku zaopiekowania się ludnością węgierską, zamieszkującą terytorjum odłączone w r. 1918 od Węgier i

przynależną Jugosławji oraz bronienia jej przeciwko anarchji.

Oprócz proklamacji regent Węgier, admirał Mikolaj Horthy, wydał również rozkaz dzienny do armji.

Postępy ofensywy niemieckiej w Jugosławji i Grecji.

Berlin, 11 kwietnia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Wielkie sukcesy w Serbji i Grecji zostały już podane do wiadomości przez doniesienia nadzwyczajne.

Posuwając się ze Styrii wojska niemieckie obsadziły w dniu 9 kwietnia Marburg. Formacje pancerne i dywizje piechoty generała-pułkownika von Kleista po obsadzeniu punktów węzłowych kolei żelaznej i dróg w Niszu, nacierają na wycofującego się nieprzyjaciela.

W natarciu na granicę grecką po przekroczeniu Wardaru, Tetovo i Prilep zostały zdobyte. Poza 20.000 jeńców, o których doniesiono wczoraj, w ręce niemieckie wpadło około 100 dział i kilkadziesiąt karabinów maszynowych, jak również wielkie zapasy w materiałach pędnych, amunicji i sprzęcie.

Samoloty nurkowe zaatakowały skutecznie w Jugosławji drogi i obiekty kolejowe. Samoloty bojowe obrzuciły bombami lotniską w Bośni, zniszczyły przysięg siedem i uszkodziły pięć stojących na ziemi samolotów. W rejonie między Drawą a Sawą trafione zostały bombami rozpryskującymi pociągi z posiłkami i tory kolejowe.

Uderzające z Jugosławji dolina Wardaru siły pancerne zdobyły Saloniki. Dalej na wschód walczące wojska dotarły, po przełamaniu linii Metaxasa i pp wzięciu Xentli, do morza Egejskiego. Odcięte od swych połączonych siły greckie na wschód od Wardaru skapitulowały.

W Atryce północnej Derna, po zaciętych walkach została zdobyta. 80 km. na południowy zachód od Derna także i El Melchelli wpadło w ręce wojsk niemiecko-włoskich. Sześciu generałów, dwóch pułkowników na stanowiskach generalskich i 2.000 żołnierzy dostało się do niewoli. Łupu w sprzęcie wojennym nie zdołano jeszcze przejrzeć.

Silne formacje lotników bojowych zadały w nocy na 10 kwietnia przy szczególnie dogodnej pogodzie silne ciosy brytyjskiemu ośrodkowi zbrojeniowemu Birmingham i wybitnemu miastu portowemu i warsztatowemu New Castle. Celne trafienia bombami ciężkiego i najcięższego kalibru wyrządziły szerokie zniszczenia w zakładach zbrojeniowych, warsztatach okrętowych i urządzeniach dokowych. Można było zaobserwować wielkie pożary i liczne wybuchy. Także i w portach Ipswich i Southampton zbombardowano skutecznie ważne ze względów wojennych obiekty.

Poza to lotnictwo przeprowadziło w

Nowa niemiecko-rosyjska umowa handlowa.

Moskwa, 12 kwietnia. W ub. czwartek zawarło niemieckie towarzystwo importu nafty z sowieckim urzędem eksportowym umowę co do przywozu większych ilości rosyjskiej nafty i innych olejów mineralnych. Podpisanie umowy nastąpiło w Moskwie.

Umowa powyższa doszła do skutku w ramach niemiecko-sowieckiego traktatu handlowego z dnia 10 stycznia 1941 i stanowi ważny czynnik w nawiązaniu kontaktu między niemieckimi przedsiębiorstwami a sowieckimi władzami państwowymi.

Wojska węgierskie przekroczyły granice ustanowione w Trianon.

Budapeszt, 12 kwietnia. Jak komunikuje szef sztabu generalnego węgierskich Honwedów, wojska węgierskie przekroczyły granice, wytyczone w Trianon między Dunajem a rzeką Theiss oraz w t. zw. trójkącie Baranya między Dunajem a Drawą.

M. T. I. donosi z Zalaegerszeg, że oddział zachodni granicy jugosłowiańsko-węgierskiej najprzód został przekroczony w okolicach Mur przez brygadę z Wielkiej Kanissy. Węgierscy żołnierze zostali z wielką radością powitani przez ludność. W mieście Zalaegerszeg rozkaz regenta Węgier wkroczenia wojsk wywołał wielką radość, a domy zostały już w godzinach popołudniowych ustrojone we flagi.

dnia wczorajszym walkę przeciwko nieprzyjacielskiej żegludze handlowej na obszarze morskim dookoła Anglii i wielkim sukcesem. Samoloty bojowe zatopili dwa wielkie okręty transportowe, a także jeden w tym jeden wielki okręt-cysterna. Pięć dalszych wielkich okrętów, jak również jeden brytyjski kontrtorpedowiec zostały ciężko uszkodzone przez zrzucenie bomb. W sukcesach tych brały szczególny udział formacje generała-pułkownika Stumpffa.

Nieprzyjaciół dokonali ostatniej nocy nalotu na Niemcy północne. Główny jego atak skierowany był na stolicę Rzeszy. Bomby rozpryskujące i zapalające spowodowały przedwczesnym szkody częściowe dość znacznych rozmiarów w dzielnicach mieszkaniowych, jak również w centrum miasta w budynkach publicznych i kulturalno-historycznych, niezwykle cennych, w kościołach i muzeach. Straty w zabitych i rannych wśród ludności cywilnej w stosunku do ilości zrzucanych bomb są uderzająco niskie. Nieprzyjaciół zaatakował poza to Emden i Bromę, jak również kilka innych punktów w Niemczech zachodnich słabszymi siłami.

W obydwu ostatnich nocach udało się uzyskać szczególne sukcesy obronne.

Formacje myśliwców nocnych, pod dowództwem generała-majora Kamhubera, jak również artylerja przeciwlotnicza i artylerja marynarki zestrzeliły ostatniej nocy 16, a przedostatniej 7 nieprzyjacielskich samolotów. Powracający po akcji własny samolot bojowy stracił ostatniej nocy dalszy nieprzyjacielski samolot bojowy na obszarze obsadzonych.

Podczas próby nieprzyjaciela nalożenia za dnia na obsadzone obszary, zestrzelono wczoraj i przedwczoraj dziesięć nieprzyjacielskich samolotów.

Łącznie z jednym, już wymienionym i jednym, zestrzelonym przez myśliwców w Libji nieprzyjacielskim samolotem, łączne straty nieprzyjaciela od dn. 1 kwietnia wynoszą łącznie 43 samoloty, w tym 36 brytyjskich i 7 jugosłowiańskich. Pewna ilość dalszych brytyjskich i jugosłowiańskich samolotów została uszkodzona.

W tym samym okresie czasu nie powróciło dotychczas 19 samolotów niemieckich. W nocy na 8 kwietnia odznaczyła się w czasie dwukrotnego ataku na ważny zakład angielski przemysłu zbrojeniowego w Midlande szczególną odwagą i duchem wojskowym załoga jednego z samolotów bojowych w składzie: porucznik Fornatich (komendant i kierownik samolotu), podporucznik Gerlach (obserwator), podoficer Thoms (radjotelegrafista) i podoficer Starke (strzelec noktadowy).

40.000 jeńców w południowej Serbji.

Berlin, 12 kwietnia. W związku z walkami, które doprowadziły do zniszczenia nieprzyjacielskich sił w południowej Serbji donoszą: liczba jeńców powiększyła się w dwójnasób, to jest do 40.000, łup w działach do 200.

Według obiegających tu wiadomości, rząd jugosłowiański miał przenieść swą siedzibę do Sarajewa. Król Piotr miał poczynić przygotowania do ucieczki do Turcji.

Ciekawe oświadczenie dyrektora United Press.

Rzym, 12 kwietnia. Rzymskie dzienniki w specjalny sposób podkreślają oświadczenie dyrektora United Press P. Wilsona, który po pobycie w Niemczech powrócił do Stanów Zjednoczonych.

Wilson miał oświadczyć, iż potencjał wojenny Niemiec przybiera na sile. Naród niemiecki opanowany jest przekonaniem, iż nastąpi moment wkroczenia do brytyjskiego państwa, przyczem moment ten uzależniony jest od niemieckiego sztabu generalnego, który będzie uważał blokadę wysp brytyjskich za całkowitą.

Udział żydów palestyńskich w wojnie.

(—) Nowy Jork, 12 kwietnia. „New York Herald Tribune” donosi: Na zebraniu Ligi Kobiecej w Palestynie, które odbyło się w ubiegły wtorek, przemawiali Goldman i znany autor brytyjski Norman Angell. Obydwaj zapowiedzieli udział żydów palestyńskich w wojnie. M. i. Angell wyraził się, że jeżeli Anglia miała zostać pokonana, to żydostwu należałoby kuli ziemskiej grozić śmiertelne niebezpieczeństwo. Już wkrótce walka Anglików może zależeć od siły oporu, jaką wywrze Palestyna, aby móc kontynuować walkę.

Anglia pragnie sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi.

Sztokholm, 12 kwietnia. Lord Halifax wygłosił przed kilku dniami odczyt wobec ogólnoo-amerykańskiego związku dziennikarzy. Przy tej sposobności wyraził on nadzieję, iż po wojnie dojdzie niewątpliwie do sojuszu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Anglią, zorganizowanego na wzór Ligi Narodów, który utrzymywałby pod swoją kontrolą Europę. W Sztokholmie panuje opinia, że Anglia przez wysuwanie projektu takiego sojuszu pragnie zamaskować swoje polityczne bankructwo.

29.630 osób zabitych w Anglii.

Sztokholm, 12 kwietnia. Jak donosi Associated Press z Londynu, wskutek niemieckich ataków odwetowych w okresie od czerwca 1940 do końca marca 1941 zginęło 29.630 osób w Anglii.

Według oświadczenia ministerstwa bezpieczeństwa wewnętrznego, jedna czwarta części wszystkich zabitych i rannych ma przypaść na stołeczną Wielką Brytanię.

„Nie wchodząc w to, czy wszystkie te cyfry są prawdziwe, czy nie — oświadczają w Sztokholmie — należy stwierdzić, że niemieckie ataki odwetowe zostały spowodowane przez napady lotnictwa angielskiego na niemiecką ludność cywilną, datujące się od miesięcy”.

Pociąg Chicago-Miami wykoleił się.

Nowy Jork, 12 kwietnia. Pod Valdosta, w stanie Georgia, wykoleił się z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn najnowszy pociąg pociąg pospieszny linii Chicago-Miami.

Aczkowi lokomotywa i cztery z siedmiu, tworzących pociąg wagonów spadły z nasympu, to jednak zostały tylko nieznacznie uszkodzone. Także i pasażerowie wyszli stosunkowo szczęśliwie z tego wypadku. Jest ponad 20 osób rannych, jednak nie ma obawy o stan ich zdrowia.

W kilku wierszach.

W ub. wtorek obrzuć lotnictwo niemieckie po raz pierwszy północną Irlandję bombami. Według oficjalnego komunikatu angielskiego wydanego w Belfast, wyrządziły one szkody w przedsiębiorstwach fabrycznych i handlowych.

Agencja Associated Press dowiaduje się o stoperowaniu i zatopieniu brytyjskiego statku transportowego „Silverfir” pojemn. 4.347 br. t. r. a płynącego z Nowego Jorku do Anglii.

Na miejsce odwołanego sowieckiego posła Zetowa, mianowany został nowym posłem w Finlandji p. Orlov.

Jak donosi agencja INS, brytyjska admiralica podała do wiadomości stratę trawlerów „Lord Melbourne” i „Cramond Island”.

Według doniesień z Vichy władza francuska aresztowała w Marsylii około 400 żydów i umieściła ich w obozie koncentracyjnym.

Serbskie wojska graniczne przy pomocy silnego ognia karabinowego dokonały napadu na terytorium węgierskie koło Bardomjor i Somogyudvarhely na południe od Nagykanizsa. Napad został przez Węgrów odparty.

Według pogłosek, kradzieży w sferach morskich, został angielski okręt handlowy „Gracefield” pojemności 54.631 ton zatopiony przez niemiecką jednostkę morską na południowym Atlantyku.

Posiedzenie głównej komisji paktu trzech mocarstw.

Berlin, 12 kwietnia. Pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa odbyło się we czwartek pierwsze posiedzenie po zawarciu Paktu Trzech Mocarstw, dla intensyfikacji współpracy między Niemcami, Włochami i Japonią, założonej głównej komisji trzech mocarstw.

Jako stali pełnomocnicy swych rządów w komisji głównej wzięli udział w obradach królewsko-włoski ambasador w Ber-

linie Dino Alfieri i cesarsko-japoński ambasador w Berlinie Hikota Oshima.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy przedstawił przegląd dotychczasowej współpracy na terenie politycznym, wojskowym i gospodarczym. Następnie komisja główna ustaliła wytyczne i wskazaówki co do dalszej pracy podkomisji, czynnych na rozmaitych terenach w podkomisjach Paktu Trzech Mocarstw.

Głosy prasy o sukcesach armji niemieckiej

Berlin, 12 kwietnia. Wielkie sukcesy armji niemieckiej, odniesione na terenie Grecji i Jugosławii, wywołały wielkie wrażenie na całym świecie. Tem więcej, że nikt nie spodziewał się, aby sukcesy te mogły być uzyskane w tak szybkim tempie.

Prasa mocarstw osi i państw należących do paktu trzech mocarstw wyraża swoją głęboką radość, podkreślając znaczenie tych sukcesów odnośnie do likwidacji wpływów angielskich na kontynencie. Także i prasa hiszpańska wyraża się z największym uznaniem o sukcesach armji niemieckiej.

Dziennik paryski „Oeuvre” stwierdza, że ostatnie wydarzenia na Bałkanach powinny dać lekcję tym wszystkim, którzy przy-

puszczają, że można z Niemcami pertraktować i konferować na temat współpracy, a równocześnie uprawiać politykę odcekiwania. W dniu 27 marca Anglia stanęła za plecami króla Piotra, podobnie, jak ta sama Anglia skryła się w dniu 13 grudnia za plecami spiskowców z Vichy. Mimo to, nowy porządek w Europie zostanie urzeczywistniony.

W Ameryce wiadomości o wydarzeniach na Bałkanach wywołały uczucie przygnębienia. Wychodzi również na jaw obawa o dalsze losy Anglii, gdyby wojska angielskie były zmuszone do podobnego wycofania się z Bałkanów, jak to miało miejsce w Dunkierze. Podkreśla się zerwanie łączności między armją grecką a jugosłowiańską, co może mieć bardzo poważny wpływ na dalsze losy wojny.

Dziennik szwajcarski o sytuacji Anglików na Bałkanach.

Berno, 12 kwietnia. Pod tytułem „Gdzie są Anglicy?” pisze pismo „Basler Nachrichten” w swym artykule wstępnym m. in. co następuje:

W związku z katastrofą, która dotknęła jugosłowiańskie i greckie armje w południowej Serbji i Macedonii, nasuwa się całemu światu pytanie w sprawie miejsca pobytu i zamiarów brytyjskiego korpusu pomocniczego. To, że taki korpus istnieje, nie ulega wątpliwości. Nie wie się tylko, jaki jest on silny i czy liczy faktycznie 100.000 ludzi i nie wie się gdzie i jak on uderzy.

W swej ostatniej mowie Churchill udzielił

krótkiej informacji. Jeśliby w Londynie chciało się zdać sobie sprawę, jak ta niepewność działa na uciemiężonych, to trzeba by sobie przypomnieć przykład z własnej historii o nastrojach w Lucknow, kiedy, podczas indyjskiego powstania w r. 1857 wyczekiwano przybycia Campbella. W tym dramatycznym przebiegu wojny odsiecz wreszcie nadeszła. Do Chartum odsiecz ta przybyła o parę godzin zapóźno, kiedy w r. 1885 gen. Gordon został tam odcinany. Tego rodzaju reminiscencje byłyby może aktualniejszymi, niż zarzuty Churchilla przeciwko Jugosławii z powodu późniejszego udziału w wojnie.

Przełamanie linii Metaxasa.

Kraków, 12 kwietnia. Przełamanie linii Metaxasa przez wojska niemieckie jest czynem wojennym, który należy postawić w równym rzędzie z najwybitniejszymi wyczynami w walkach górskich podczas wojny światowej.

Wykorzystując wszelkie doświadczenia wojen górskich, zbudowano w ciągu wielu lat pracy system fortyfikacyjny na linii Metaxasa, o którym sądzono, że sprostą wszelkim wymaganiom. Pas wzniósł się tutaj do 2.000 m. i tam właśnie zbudowano silnie umocnione forty, punkty oparcia i wykute w skałę stanowiska bojowe, sięgające w głąb dolin. Połączone podziemnymi gankami piekary i sztolnie wykute w skałach zasłaniały załogę fortów przed ogniem najeźdźcy nawet artylerji.

Ta twierdza skalna była bronią przez elitę pułków greckich, w których skład wchodził oficerowie i żołnierze, uchodzący za kwiat armji greckiej. To zestawienie przedstawia wymownie jak dalece ciężkimi musiały być walki, które doprowadziły do przełamania tej linii.

Dowodca greckiej armji macedońskiej, która w dniu 9 kwietnia złożyła broń, gen. Bacupulus złożył oświadczenie, że Anglicy wysadzili mosty na Wardarze na tyłach bohaterów walczących armji greckiej. To niezrozumiałe i wręcz perfidne posunięcie „sojusznika” skłoniło go do decyzji zło-

nia broni. Napiętnowanie przez greckiego dowódcę postępowania Anglików nie różni się niczem od zachowania się wojsk brytyjskich w Norwegji i Flandrii.

Wobec wybitnych sukcesów armji niemieckiej na południowym wschodzie, Anglicy usiłują przypisać całą odpowiedzialność za nieudanie się akcji swemu sojusznikowi. Dziennik angielskiej kolonii w Argentynie „Buenos Aires Herald” pisze w artykule, zatytułowanym „Ciemne dni”, dosłownie co następuje:

„Spowodowany niepowodzeniem Serbów odrzut grecki stawia angielski korpus ekspedycyjny przed tak ciężkim zadaniem, jakie dotychczas nigdy nie spoczywało na jego barkach. Wydaje się, że powracają najciemniejsze godziny Ypres, Mons i Dunkierki. Należy oczekiwać twardego ciosu. Pozostawieni własnym losowi przez półzbrojonego jugosłowiańskiego sojusznika, Grecy znajdują się w bardzo poważnej sytuacji, która może się jeszcze pogorszyć, jeśli uda się nieprzyjacielowi przedrzeć się do Salonik. I jeszcze raz beda potem musiały wojska angielskie toczyć zaciętą walkę z powodu porażki, za którą same nie są odpowiedzialne”.

Jak widzimy, Anglicy zawsze usiłują przypisać winę za niepowodzenia wszystkim innym, byle tylko nie brać jej na siebie.

sób, zaś 500 odniosło zranienia. W czasie ułotu w dniach 13 i 14 marca na okręg Clyde zginąć miało 1100 osób, zaś 1000 odniosło zranienia.

Angielska stacja kablowa w Vigo unieruchomiona.

Vigo, 12 kwietnia. Angielska stacja radiowa w Vigo, która przesyłała również wiadomości do Ameryki, wstrzymała swoją działalność. Jako podstawę do tego zarządzenia podano stosunki, spowodowane wojną. Hiszpańscy urzędnicy zostali zwolnieni.

Nowy układ pomiędzy Norwegją i Związkiem Sowietów.

Berlin, 12 kwietnia. W dniu 10 kwietnia 1941 r. zawarto w Moskwie układ regulujący obrót towarowy i płatniczy pomiędzy Norwegją i Związkiem Sowietów.

Rokowania w tej sprawie prowadziła ambasada niemiecka w Moskwie przy udziale rzeczoznawców norweskich, zaś ze strony sowieckiej zastępca komisarza ludowego dla handlu zagranicznego ZSSR, Stepanow.

Powstaje z martwych...

(pwp) Kraków, 12 kwietnia.

Bóg dał człowiekowi radość czuwania — wielki skarb człowieka ducha uznany został przez Kościół katolicki jako wewnętrzne prawo człowieka do aktów dobrej woli. I aby ta dobra wola, którą każdy z nas winien własne życie odmierzać, po wieczne czasy przetrwała w sercach naszych, dał nam radość czuwania nad naszymi doczesnymi sprawami, albowiem poprzez te nasze życiowe sprawy prowadził każdego z nas drogą do wieczności.

Święto Zmartwychwstania Chrystusa Pańskiego jest szczególnie przez nas uroczyste obchodzone właśnie dlatego, iż jest wyrazem boskiej opatrności i sprawiedliwości dla tych, którzy czuwają...

W to święto myśli nasze w uroczystej powadze kierują się ku mecie Pańskiej, ku o-wym dniom przed prawie dwudziestu wiekami, kiedy to Syna Człowieczego poprowadzono na Golgotę, by tam męczenną śmierć zadać. A tłum wołał: Jeśli jesteś Synem Bożym, to ocal siebie... A Chrystus milczał, albowiem przez śmierć swoją miał dać świadectwo wiecznej Prawdy. I może nigdy tak bardzo głęboko do serc naszych nie przemawiała ta symboliczna śmierć na Golgocie i cudowne zmartwychwstanie, jak właśnie teraz, jak właśnie w tych dniach, gdy na świecie jesteśmy świadkami wielkiej bitwy na śmierć i życie pomiędzy dwiema potęgami — pomiędzy światem Pracy i światem Pieniądza.

„Pójdźcie do mnie wszyscy, a wszystkiego was nakarmię...” przemawiał Syn Człowieczy do stroskanych i pogrążonych w rozterce ludzi. Wołał biednych i ubogich, wołał chłopów i robotników, żył dla ludu i z ludem prostym. Pracujcie — wzywał i nawoływał Syn Człowieczy. I pouczal, że każdy ma prawo do pracy i sprawiedliwości, albowiem Bóg jest Sprawiedliwym. I zaniepokoił możnowładców i faryzeuszów, którzy onych czasów wszystko złoto posiadali, słowa ubożego Nazareńczyka. Dla tego przywiedli go przed Poncjusza Pilata i wołali: — Ukrzyżuj Go!

Jakże głęboko symboliczna jest ta scena, opisana przez Pismo Święte, w której faryzeusze i lichwiarze, wyzyskiwacze i kapłani synagogi zadają, by ukrzyżowano, by do grobu złożono uosobienie Sprawiedliwości i Prawdy — Jezusa z Nazaretu, albowiem powiada o sobie: Jam jest syn Człowieczy...

Niedługo jednak była radość tych, którzy zapragnęli zniszczyć na ziemi Prawdę. Trzeciego dnia zmartwychwstał Syn Człowieczy, aby dać świadectwo boskiemu pochodzeniu głoszonych przez siebie prawd — miłujcie bliźnich, waszych i waszą pracę, albowiem przez miłość pracy i dobroć serca osiągnięcie wiecznej szczęśliwości...

Z grobu powstała Prawda i musieli przed nią ukorzyć się ci, którzy zamiast kornie pochylić czoła przed Synem Bożym, woleli zanosić modły do złotego cielca, któremu kłaniano się swego czasu w synagogach i części boską oddawano. Kapłani złotego cielca musieli upaść w proch — jak nam poucza Pismo Św. — albowiem archaniołowie z mieczami w ręku w jasności wielkiej obwieścili światu o zmartwychwstaniu prawdy o triumfie sprawiedliwości...

I jak wnikały w nasze czasy, jak uważa nie zastanawiamy się nad temi wypadkami, które teraz na świecie rozgrywają się, to musimy przyznać, że i teraz jesteśmy świadkami czegoś niezwykle podobnego, o czym nam Pismo Św. opowiada i o czym tak wnikliwie pouczają mówię Kościół. Tam wtedy na Golgocie nie innego nie czyniono, jak starano się zniszczyć Prawdę, by ostatecznie zatriumfował złoty cielec, by ostatecznie upokorzyć wszystkich ludzi dobrej woli...

A cóż innego teraz dzieje się na świecie, jeśli nie walka Prawdy z pieniądzem? Z jednej strony staje coraz więcej narodów, ożywionych tylko jednym pragnieniem: aby w pokoju i sprawiedliwości poświecić się jednemu z największych przykazań Chrystusowych: — Pracy... A z drugiej strony stoi świat posiadaczy, świat kapłanów synagogalnych i faryzeuszów, broniących panowania złota nad światem, panowania tego złota, które drogą wyzysku i bezprawia zdobyli. I o to teraz toczy się straszna wojna, z której znowu zwycięzca wyjdzie ten, kto jest obrońcą Prawdy, albowiem Prawdy niepodobna do grobu złożyć, albowiem niepodobna jej przekupić złotem ani uśmiercić.

Dlatego radujmy się świętem Zmartwychwstania — jest to święto otuchy i wiary, święto ludzi dobrej woli... To święto jest w naszych sercach symbolem sprawiedliwości i miłosierdzia. Jest to święto sumienia i pracy — i dlatego w dzień Zmartwychwstania Syna Człowieczego kierujemy nasze myśli ku przyszłości, która musi być dla nas jasna i sprawiedliwa, bowiem poprzez błędy nasze zrozumieliśmy nasze prawa i obowiązki.

Z błędów naszych narodziła się świadomość życiowego powołania, a z tej świadomości wypływa radośne przekonanie, że na świecie całym świeci się dziś radośne Święto Zmartwychwstania, radośne święto zwycięstwa Prawdy nad Złotem. Dla tych co zbłądzili, niechaj pociechą staną się słowa św. Augustyna, który powiada: „Ten tylko nie błądził, kto nie robi i nie myśli”. Poprzez zwycięstwo Prawdy nad Złotem, poprzez zwycięstwo umiłowania pracy, nad wyzyskiem i niesprawiedliwością, daje Bóg nam nowy dowód, że Syn Człowieczy jest z ludźmi dobrej woli...

Jest z tymi, którzy walczą o urzeczywistnienie jego boskiego testamentu: „Pracujcie i miłujcie się nawzajem”!

Sytuacja Anglii po 9 kwietnia

Kraków, 12 kwietnia.

Po zajęciu Salonik przez wojska niemieckie sytuacja na Bałkanach, początkowo tak optymistycznie oceniana ze strony angielskiej, **gruntownie się zmieniła**. Według powiedzenia angielsko-serbsko-greckiego, na Bałkanach „kości żołnierzy niemieckich miały zbieleć”. Bałkani miały być „masowym grobem armii niemieckiej”, a świat miał się wreszcie przekonać, że połączone wojska Brytyjczyków, Serbów i Greków są w możności zgotować Niemcom ostateczną porażkę.

Prezję Anglii uciarla niesłychanie w tej wojnie, ale po zbudowaniu frontu bałkańskiego miał zabłysnąć w całej świetności. Zamiast tego **ten właśnie prestiż angielski otrzymał w dniu 9 kwietnia śmiertelny cios**. Także i ludzie, którzy jeszcze doniedawna składali świętą przysięgę na Anglię, zaczynają się zastanawiać, dochożąc do przekonania, że dawna potęga Anglii **znacząco podupadła**. Wystarczyło półtora roku wojny, aby Anglię do tego stopnia osłabić, że obecnie

okazana jest w całości na amerykańskie dostawy i pomoc.

Przed niedawnym czasem Saloniki nazywane były przez Anglików „**bramą wypadową do dwóch kontynentów**”. Szybkie zajęcie tego nadzwyczaj ważnego portu przez wojska niemieckie, wzbudziło nie tylko w Anglii, ale także i w Ameryce olbrzymie wrażenie. W związku z tą genialną akcją wojskową Niemiec

wschodnia armia grecka widziała się zmuszoną do zgłoszenia bezwarunkowej kapitulacji.

Zwrot ten, w cztery dni zaledwie po rozpoczęciu wojny bałkańskiej zaszkodził każdemu, kto jeszcze nie zdobył się na głębsze zorientowanie się w tem, o co chodziło Anglikom podczas organizowania frontu bałkańskiego przeciwko Niemcom.

Nie można się dziwić, że

także i w Ameryce szarzy się cię do rodzaju rozczarowania do Anglików.

W Anglii poczucie porażki sięga bardzo głęboko, gdyż tam ubolewa się nie tylko nad upadkiem ważnego, jeśli nie najważniejszego, punktu strategicznego na greckim terenie wojny, ale także i oplakuje się oddanie ważnych północno-afrykańskich baz. Bengazi i Derna padły przed kilkoma dniami, a ponadto Niemcy doszli do posiadania ważnego węzła kolejowego w Afryce Północnej, mianowicie el Mechili.

Ofensywa niemieckich wojsk kolonialnych posuwa się dalej po dawnej drodze zwycięstwa „Napoleona Afryki”, jak to Wawel był nazywany przez swych rodaków w uznaniu za pierwsze brytyjskie sukcesy na ziemi afrykańskiej i zagrozi wkrótce granicy egipskiej. Skutkiem tego

problem egipski wysuwa się na pierwszy plan

i już dzisiaj stratedzy angielscy muszą zadać sobie pytanie, czy uda się zmobilizować armię egipską dla celów angielskich.

Jak widzimy, **problemy piętrzą się wyoko przed Anglikami** i usunięcie tych problemów w szybkim tempie zapewne nie uda się „Napoleonowi Afryki”, tem więcej, że znalazł się on w przykrej sytuacji skutkiem wypadków na froncie serbsko-greckim.

Sukcesy zimowej ofensywy Wawela przeciwko włoskim pozycjom w Afryce nie okazały się trwałymi. Były to raczej sukcesy pozorne, które uzyskał Wawel, lecz generał angielski przekonał się, że nieprzyjaciela mają swoje plany i przyzwyczajeni są je energicznie i z całą pewnością siebie urzeczywistniać. Przedsmak niemieckiej ofensywy odczuwała dobrze Serbowie, Grecy i nawet sami Anglii.

To, co uczyni Hitler w przyszłości, kontynuując rozpoczętą ofensywę, jest znane: będzie on atakował Anglików wszędzie tam, gdzie ich dopadnie.

Co jednak uczynią Anglii w tej ich węcej, niż przykrej sytuacji?

W Anglii mówi się z miarodajnej strony, że Anglia nie jest już w stanie do zorganizowania nowego, ofensywnego frontu przeciwko Niemcom po nieudanych dyplomatycznych i wojskowych akcjach na Bałkanach. Nowy przykład opuszczenia sojusznika, o którym to przykładzie zupełnie słusznie mogą mówić Serbowie i Grecy, **nie zachęca bynajmniej innych małych narańców do zajęcia stanowiska po stronie Anglii**. Dla Anglików istnieje zatem jedno tylko wyjście a mianowicie utrzymanie się tak długo, jak to tylko będzie możliwe na swym stanowisku defensywnym. Sama dobra wola nie wystarczy jednak na to, aby to zrobić.

Bez szybkiej i wystarczającej pomocy Ameryki jest to wręcz niemożliwe.

Jak zaś ta pomoc dokładnie wygląda, wynika to niedwuznacznie z przykładów serbskiego i greckiego. Jugosłowianie musieli się zadowolić telegramem, wysłanym przez Roosevelta, w którym tenże obiecywał im wszelką możliwą pomoc.

Niemieckie akcje wojskowe są w pełnym toku, a ciągle jeszcze nie widać na zachodnim horyzoncie kłębow dymu parowca amerykańskiego, wiozącego sprzęt wojenny. Nawet i Roosevelt, na którego obietnicach tyle nadziei budowano na Bał-

kanach, nie jest w stanie dotrzymać swego słowa, po pierwsze dlatego, że wobec przykrej sytuacji amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego nie może sobie na to pozwolić, a po drugie dlatego, że Niemcy czynią wszystko, aby zatapiać okręty, wiozące materiał z Ameryki. Ze zaś straty te nie są wcale małe, wynika to z opublikowanych ostatnio angielskich i amerykańskich statystyk.

Szaleje ciągłe jeszcze na zachodzie brytyjskich wysp bitwa na Atlantyku.

Jeszcze wynik jej jest niepewny, ale w Londynie wzdycha się już nad ofiarami i kosztami, jakie wymaga ta mądrala przez Niemców prowadzona bitwa. Churchill w dalszym ciągu ostrzega przed optymizmem i nie widzi ciągle jeszcze różowej dla żeglugi brytyjskiej przyszłości, którą wyłaniała się z fal mórz światowych.

System konwojów okazał się niewystarczającym.

Do tego wniosku doszła obecnie także i Ameryka, i Roosevelt stara się problem ten rozwiązać w sposób, który zapewne nie zdobędzie sobie poklasku całego narodu amerykańskiego. Dla wielu Amerykanów myśl, że można się zdecydować wysłać materiał, przeznaczony dla Anglii na własnych okrętach, eskortowanych przez amerykańskie okręty wojenne jest wręcz upiorną. **Straty byłyby przez to prawdopodobnie jeszcze większe.** Nie zapomniawszy bowiem o Oceanem słów Hitlera, który powiedział, że wszystko to, co stanie przed wyrzutniami torpedowymi niemieckich kanonierek i łodzi podwodnych zostanie zatopione.

Charakterystycznym, a niemniej zastraszającym jest sposób, w jaki Ameryka odnosiła się do strat i porażek angielskich. Amerykańskie dzienniki całkiem otwarcie wpisywały mianowicie Anglikom do pamiętnika następujące słowa: „**Tylko nie mówcie nam Anglii, że oddaliście Bengaz do niewolności!**”.

A obecnie Bengazi nie jest odoosobnio-

W Londynie istnieje pełna świadomość tego, że Niemcy znowu zapchnęli Anglię do defensywy, aczkolwiek w zimie żywno nowo nadzieje na skromną ofensywę na kontynencie. W Londynie powołano nowych ludzi do usuwania błędów ich poprzedników i do przeprowadzenia decydującej reorganizacji, jaką przewidziano w rozmaitych dziedzinach życia. Mimo to jednak raz po raz musi się tych nowych ludzi odsyłać do domu i szukać innych, co do których istniałoby przypuszczenie, że będą lepiej odpowiadali zadaniom.

W Anglii brak jest nie tylko sprzętu wojennego, środków żywności i żołnierzy, ale **przedewszystkiem brakuje właściwych ludzi**, którzyby wraz z Churchillem i Bevinem uzyskali wymarzone sukcesy i umożliwili znowu Anglikom spokojny oddech w zatrutej atmosferze tej najfatalniejszej ze wszystkich wojen.

nym wypadkiem, tylko jednym z wielu, których nawet najbardziej dla Anglii przyjaźnie nastrojone dzienniki Ameryki nie pozwalają sobie ukrywać. Poza tem Amerykanin, jako „businessman” jest bardzo przyzwyczajony do samodzielnego sposobu myślenia i do dokładnego liczenia z ołówkiem w ręce, i jest pewnym, że nie da się skrzywdzić przy zawieraniu interesu z Anglikami, gdyż także i pomoc dla Anglii opłacana jest dobrimi funtami w złocie i angielskimi posiadłościami w Ameryce, jak tego dowiodły w wystarczający sposób wydarzenia z niedawnej przeszłości.

Rozpoczynająca się nowa epoka, ku której idzie świat, zapowiada się burzliwie obecną wojną. **Sclerają się za sobą światopoglądy otwarcie i skrycie pomagając sobie dyplomacją, albo walcząc z bronią w ręku.**

W grze jest Imperjum światowe.

Zniechęcony może ją przegrać; odważny może ją wygrać. **Obserwator.**

Anglicy żądają likwidacji „Gazety Polskiej” w Londynie

(—) Sztokholm, 12 kwietnia. Dziennik angielski „News Chronicle” omawia sprawę „Gazety Polskiej”, ukazującej się w Londynie i rozpowszechniającej fałszywe i szkodliwe oświadczenia na temat polityki angielskiej.

Dziennik domaga się likwidacji „Gazety Polskiej”, ponieważ nie można tolerować, aby ludzie, korzystający z gościnności Wielkiej Brytanii rozpowszechniali wiadomości, sprzeczne z celami, o które walczy Wielka Brytania.

Najbliższy współpracownik Wawella w niewoli.

Sztokholm, 12 kwietnia. Z Londynu donoszą urzędowo, że wojska niemieckie, które zdobyły El Mechili, wzięły do niewoli generała-porucznika sir Ryszarda O'Connora, prawą rękę generała Wawella.

Wzięcie do niewoli 2.000 żołnierzy, kilku brytyjskich generałów zostało potwierdzone we czwartek w komunikacie brytyjskiej kwatery głównej Bliskiego Wschodu. W komunikacie, opublikowanym w Kairo, czytamy:

„Straciłmy pewną ilość ludzi, którzy zostali wzięci do niewoli, nie mamy wiadomości o trzech oficerach wyższego stopnia”. W danym wypadku chodzi o generała-porucznika sir Ryszarda O'Connora, generała-porucznika Neame i generała-majora Camblerparay'a.

Na temat podanej w niemieckim komunikacie wojennym liczby jeńców, komunikat mówi: „Niemcy oświadczyli w swym komunikacie, że wzięli do niewoli 2.000 ludzi. Liczba ta nie jest niemożliwą wobec warunków, w których odbywały się starcia”.

General-porucznik O'Connor jest prawą ręką generała Wawella. On kierował operacjami, które doprowadziły do zdobycia Bengasi. Dowodził on XII korpusem i został wyróżniony przez premiera Churchilla w jego mowie radiowej, wygłoszonej w dniu 9 lutego. General Neame, kawaler „Krzyża Wiktorji” był dawniej głównodowodzącym brytyjskich sił zbrojnych w Palestynie. General-major Gamblerparay był kierownikiem brytyjskiej misji wojskowej, która becząc do niewoli niemieckiego ataku na Grecję, udała się do Aten.

Jak donoszą z Rzymu, król angielski podpisał już pismo odczesne, w którym zamianował generała Wawella wicehrabką of Bengasi. W tej samej chwili niemiecki korpus afrykański przystąpił do kontr ofensywy. Przygotowano już w ambasadzie angielskiej w Kairo wielką uroczystość wręczenia dyplomu para Anglii „Napoleonowi pustyni” na dzień 5 kwietnia, dzień jednak przedtem wojska niemieckie i włoskie wkroczyły do Bengasi i uroczystość została odwołana.

Nottingham i Birmingham pod gradem bomb.

Duże zniszczenie w fabrykach broni.

Berlin, 12 kwietnia. Angielskie ministerstwo lotnictwa zmuszone jest przyznać silne działanie nalołów niemieckich, przeprowadzonych nocą z 10 na 11 kwietnia. Mówi się w oficjalnym komunikacie o „dużych zniszczeniach” w okręgu przemysłowym zachodnich Midlands oraz o poważnych zniszczeniach w centrach zbrojeniowych wschodnich Midlands.

Komunikat angielski ma zapewne na myśli fabryki broni w Nottingham, na które rzucono w nocy 11. IV. duże ilości bomb zapalających i burzących, zwłaszcza na fabrykę amunicji, stalownię, odlawnię dział i t. d. Lotnicy niemieccy zauważyli, że duża część pocisków ciężkiego kalibru uderzyła pełne trafienia we fabryki i hale fabryczne.

Akcja stu niemieckich samolotów, które rzuciły duże ilości bomb burzących wszelkiego kalibru i dziesiątki tysięcy bomb zapalających na Birmingham, pozostawiła głębokie ślady. Powstały liczne duże pożary, które w niektórych miejscach stworzyły jedno morze ognia. Specjalnie gwałtowny był pożar pewnej dużej fabryki wagonów, w której płonęły wielkie zapasy drewna i urządzenia fabryczne. Na głównym dworcu towarowym wyleciał cały pociąg tankowy w powietrze, wyrzucony przez kilka trafnych uderzeń bomb. Wypadek ten spowodował w parku samochodowym duże zniszczenie. Poza tem zauważono w fabrykach amunicji i fabrykach samolotów poważne zniszczenie.



Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 12 kwietnia. Włoski komunikat wojskowy z piątku brzmi następująco: Główna kwatera armii włoskiej komunikuje:

Na froncie julkim Longatiko zostało obsadzone. Działania wojenne w dolinie Sawy, jak również w dolinie Ljubanica, posuwają się dalej.

W Albanii na froncie wschodnim ofensywa wojsk włoskich na terenie jugosłowiańskim idzie dalej. Na froncie greckim bez zmian.

Włoskie lotnictwo zaatakowało w lotach zniwanych nieprzyjacielskie wojska, kolumny samochodowe i stanowiska w Jugosławii. Formacje samolotów bojowych trafiły urządzenia portowe i hale magazynowe bazy fletowej Sibenik. Lotniska hydroplanowe Divulje i Siselska zostały ponownie obrzucone bombami, ostrzelane z karabinów maszynowych, przyczem powstały pożary, a cztery hydroplany zostały uszkodzone. Także i wojskowe urządzenia w Raguzie zostały uszkodzone.

W Grecji uszkodzony został dworzec w Kipariassa, zniszczono most kolejowy nad Arkadejka (Peloponez).

W dniu 9 kwietnia samoloty niemieckiego korpusu lotniczego zaatakowały port Pireus i podpaliły przytem wielki skład materiałów pędnych oraz uszkodziły ciężko cztery wielkie parowce, jak również urządzenia portowe.

W Cyrenajce pościg za nieprzyjacielem w kierunku wschodnim posuwa się dalej, podczas gdy równocześnie zbiera się niezliczony materiał w łupach oraz bierze się do niewoli jeńców, między którymi znajduje się również generał armii Neame.

Formacje niemieckiego korpusu lotniczego skutecznie zaatakowały urządzenia portowe i okręty w porcie Tobruk. Włoskie i niemieckie Picchiattelli oraz formacje samolotów nurkowych zbombardowały koncentracje wojsk w pobliżu Tobruku.

W Afryce wschodniej bez zmian. W komunikacie czwartkowym podano do wiadomości fakt zajęcia przez Anglików portu Massaua.

Włoski zarząd w Cyrenajce.

Rzym, 12 kwietnia. Sprawy zarządu cywilnego w odzyskanych przez niemiecki korpus afrykański miastach i okręgach Cyrenajki objął natychmiast włoscy urzędnicy.

Natychmiast po zdobyciu miasta Bengasi włoski prefekt tego miasta wydał odpowiednie zarządzenia, aby zaspokoić wszelkie potrzeby ludności, która znacznie ucierpiała podczas okupacji angielskiej. — Anglii w czasie 50 dni swego panowania w Cyrenajce nie pomyśleli o ludności cywilnej, lecz ograniczyli się do podburzania tubylców przeciwko Włochom.

Nowy szef japońskiego sztabu generalnego.

Tokio, 12 kwietnia. Admirał Nagano został mianowany we środe szefem sztabu generalnego w miejsce ks. Fuszimi.

Admirał Nagano liczy 61 lat. W r. 1936 był on ministrem marynarki, w następnym roku został mianowany szefem floty, a od r. 1939 jest członkiem najwyższej rady wojennej.

Powołanie kolejarzy bułgarskich.

Sofia, 12 kwietnia. Na dzień 12 kwietnia zostali wszyscy bułgarscy kolejarze do 60 roku życia z technicznym wykształceniem powołani na ćwiczenia wojskowe.

Reuter wstrzymał ogłaszanie kursów.

Sztokholm, 12 kwietnia. Według komunikatu Reutera, wstrzymuje się z natychmiastową mocą obowiązującą ogłaszanie notowań londyńskiej giełdy efektów oraz publikowanie tygodniowych wykazów banku Anglii przez służbę giełdową biura Reutera.

Komunikat nie podaje umotywowania tego zarządzenia. Ponieważ jednak na giełdzie zaznaczył się w ostatnich dniach taki spadek kursów pod wpływem doniesień o ostatnich sukcesach wojennych Niemców, wydaje się, że miarodajne czynniki uzwały ogłaszanie notowań giełdowych za wysoce niepożądane.

Dokumenty dowodzą o sprzecznej z neutralnością polityce Jugosławii i Grecji.

Pierwsza publikacja Białej Księgi Nr 7 Urzędu Spraw Zagran.

Berlin, 12 kwietnia. Urząd Spraw Zagranicznych publikuje w Białej Księdze Nr. 7 wyszczególnione w proklamacji Kancelarza Hitlera oraz w deklaracjach rządu Rzeszy oryginały i dokumenty na temat sprzecznej z neutralnością polityki Jugosławii i Grecji.

Z będącej w opracowaniu Białej Księgi podano do wiadomości publicznej w ogłoszonych dotychczas dwóch publikacjach szereg niezwykle ciekawych dokumentów.

Zapisek głównodowodzącego francuskich wojsk Lewantu, generała Weyganda z dnia 9 grudnia 1939 r. w sprawie interwencji aliantów na Bałkanach.

Niemcy i mocarstwa zachodnie stoją przeciwko sobie na polu bitwy o ograniczonej rozciągłości, które po obydwu stronach obsadzone są gęsto doborowymi wojskami, których siła bojowa ulegnie jeszcze większemu wzmocnieniu, dzięki potężnej organizacji, opierającej się na nich. Wspomniany front zachodni, jeśli nie ulegnie rozszerzeniu przez innego rodzaju przedsięwzięcie, stwarza małe widoki powodzenia dla decydujących operacji lub akcji bojowych. Dla osiągnięcia celów wojennych aliantom konieczne jest przeciwko zupelne i niezaprzeczalne zwycięstwo.

W obecnym stanie rzeczy jedynie teren wojny na Bałkanach może stworzyć w Europie możliwość korzystniejszych rozwiązań bądź to przez rozdrobnienie drogi stworzenia nowego frontu dla przeciwnika, bądź też przez skuteczny atak z flanki na jego najżywniejsze punkty.

Przygotowania do lądowania wojsk w Salonikach z udziałem Grecji.

Odrębne pismo Głównodowodzącego francuskich wojsk Lewantu, generała Weyganda do Głównodowodzącego Armii Francuskiej, generała Gamelina.

Bejrut, dnia 9. 9. 1939.

Znane są panu przyczyny opóźnienia mej podróży do Ankary. Depesza nadeszła od Massigli'ego nie pozwala mi dziś na na-

dzieje szybkiego zlikwidowania istniejących trudności. Komunikuje mi on również o tem, iż grecki sztab generalny nie jest jeszcze w możności przyjąć mojej wizyty, niemniej jednak deleguje on pewnego oficera, z którym będę mógł odbyć poufną rozmowę. Pojmuję wprowadzić wszystkie te opóźnienia i ostrożności, dla mnie wybitnie niemiłe, ponieważ wprowadzają zamieszanie do zagadnienia Salonik. Jeśli obecna polityczna sytuacja w odniesieniu do Włoch nie pozwalała na natychmiastowe usadowienie się wojsk alianckich w Salonikach, to moim zdaniem możnaby zażądać od Grecji uzyskania zgody na poczynienie daleko idących przygotowań do obsadzenia — w szczególności zaś delegowania specjalistów w celu zorganizowania baz oraz zmontowania, względnie dokonania pewnych prac, zmierzających w kierunku rozbudowy dróg względnie pozycji obronnych przez Greków, w ich własnym zakresie. Na sprawy te będę się starał uzyskać wpływ w toku pierwszej rozmowy, jaką odbędę z Grekami w Ankarze.

Zamknięcie transferu przez Jugosławję dla Niemiec i Węgier.

Francuski attache wojskowy w Belgradzie do francuskiego ministerstwa wojny.

Depesza.
(Odszyfrowana)
Wyciąg.

Nr. 127. Belgrad, dnia 9 września 1939 godz. 21.35.

Niemiecki materiał dla Bułgarii jest w dalszym ciągu zamknięty. Próba przepuszczenia dwóch pociągów, zamaskowanych jako transporty owoców, nie powiodła się.

Węgry zamówiły w Jugosławii 65 ton antymonu, dostarczono 30 ton. Resztę udało się nam zatrzymać.

Zakazaliśmy wysyłki miedzi dla Węgier z zakładów górniczych Bor.

300 ton przerzucono na Raguzę. Zostaną one załadowane i skierowane do Antwerpii jako portu docelowego.

Jeżeli panowie nie zgadzacie się na ten

zakaz, to zechciejcie zawiadomić mnie o tem.

Grecki sekretarz stanu proponuje czynne poparcie przedsięwzięcia salonickiego i pragnie współdziałania z Jugosławią.

Francuski attache marynarki w Atenach, komandor-porucznik Pol-Lahalle do admirała floty, głównodowodzącego francuskiej marynarki wojennej.

Ateny, dnia 5 października 1939.

Nr. 22. Tajne i osobiste.

Dotyczy: Pogląd greckiego rządu w sprawie ewentualnego wysadzenia na ląd wojsk alianckich w Salonikach.

W moim piśmie Nr. 11 z dnia 22 września zwróciłem uwagę na fakt, że mimo żywej dla nas życzliwości greckiego rządu, obecny stan sytuacji dyplomatycznej i wojskowej nie pozwala liczyć się z możliwością jego zgody na poczynienie jakichkolwiek przygotowań dla ekspedycji do Salonik.

Zapamiętanie to zostało potwierdzone przez zupełnie przypadkową rozmowę, jaką odbyli podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagarnicznych pan Mavroudis i nasz poseł w Atenach na ten temat.

W przebiegu tej rozmowy, ani systematycznej, ani o charakterze urzędowym, pan Mavroudis oświadczył panu Maugras, że gdybyśmy w danej chwili zechcieli wysadzić na ląd w Salonikach jakąś armję, Grecja nie tylko nie przeciwstawi się temu, ale nadto dołączy do naszych sił swoje siły zbrojne „pod warunkiem, że przy pomocy

Grecja pozostaje wierna mocarstwom zachodnim.

Notatka dla francuskiej rady ministrów.

(Wyciąg).

20 września 1939.

Grecja pozostaje wierna mocarstwom zachodnim. Rząd włoski zwrócił się do niej z żądaniem odmówienia układu przyjaźni,

przygotowań dyplomatycznych i wojskowych zapewniony zostanie sukces takiej operacji.

Do takich warunków — precyzował pan Mavroudis — należy współdziałanie Jugosławii, której armja musi stanowić przednią straż ekspedycji.

Pan Maugras w depeszy z 25 września powiadomił swoje władze o wynurzeniach pana Mavroudisa, które, jakkolwiek miały charakter poglądów osobistych i uczynione były w toku rozmowy prywatnej, pozwalała przewidzieć, jaki punkt widzenia w sprawie rząd grecki w razie zwrócenia się do niego z urzędowym zapytaniem.

(—) Lahalle.

Serbja prosi o ściślejszą współpracę z francuskim sztabem generalnym.

Pismo generała Gamelina do premiera francuskiego.

Tajne!

Nr. 26.

Cab. D.N.

Wielka Kwatera Główna

dnia 29 listopada 1939.

Depeszą Nr. 9177 z dnia 27 listopada 1939, której kopję Pan otrzymał, donosi nasz attache wojskowy w Belgradzie o życzeniu księcia regenta i jugosłowiańskiego sztabu generalnego bliższego zacieśnienia stosunków z naszym przedstawicielem wojskowym. Komunikuje równocześnie prośbę ministra wojny o zgodę na wysłanie jugosłowiańskiej misji wojskowej do Francji.

Co się tyczy pierwszego punktu, to w porozumieniu z panem Brugere, posiadającym w tej sprawie Pańską zasadniczą zgodę, mam zaszczyt zawiadomić Pana, że we własnym imieniu wysłałem do Belgradu jednego oficera mojego sztabu generalnego, celem podjęcia ściślejszych stosunków i koniecznej łączności z serbską naczelną komendą.

Co się tyczy wysłania misji jugosłowiańskiej, to jestem zdania, że może to mieć tylko dodatnie strony i z zastrzeżeniem, że podziela Pan jego zdanie, polecę oświadczyć naszemu attache wojskowemu, iż wysłanie takiej misji do Francji akceptujemy.

podp. Gamelin



dzie. (Oświadczenie posła greckiego Polityka wobec pana Coulondre z 18. IX. 1939).

Grecja sabotuje wysiłki o utrzymanie przyjaźni.

Francuski attache marynarki w Atenach kapitan marynarki Po-Lahalle do admirała floty, naczelnego dowódcy francuskiej floty wojennej.

Ateny, dnia 31 paźdz. 1939.

Nr. 55

Tajna.

Przedmiot: stosunki włosko-greckie.

Moja depesza Nr. 45/46 z dnia 25 października 1939 zapowiedziała Panu spodziewane w najbliższym czasie opublikowanie pisma rządu greckiego do rządu włoskiego, w którym stwierdzone zostaje istnienie najlepszych przyjaznych stosunków między oboma krajami.

W piśmie tem ma być nawet użyte słowo „współpraca”. O takie oświadczenie prosili Włochy, których pakt nieagresji z Grecją upłynął. Celem uniknięcia odnowienia tego układu rząd grecki rozpoczął wymianę not, która — jak twierdzi — nie posiada tej samej doniosłości co układ dwustronny, a natomiast Atenom pozostawia wolną drogę do użyczenia w pewnych warunkach swego współdziałania Francji i Anglii.

Pismo rządu faszystowskiego, zredagowanego w takich samych zdaniach co pismo rządu greckiego ma być opublikowane równocześnie.

W każdym razie istnieje układ tajny pomiędzy Włochami i Grecją, jak twierdzą, a zapowiedzianej wymiany listów nie mo-

żna rozumieć jako zmiany politycznej orientacji Grecji.

W załączeniu przedkładam odpis raportu naszego attache wojskowego z dnia 21 października w tej samej sprawie.

Oświadczenie greckiego sztabu generalnego. Grecja zastrzega sobie swobodę działania po stronie sprzymierzonych.

Attache wojskowy

przy poselstwie francuskim w Grecji do Pana prezesa rady ministrów, ministra obrony kraju i wojny. (Sztab generalny armii 2. Biuro — S. A. E).

Wyciąg

Ateny, dnia 30 października 1939.
Nr. 122/S

Przedm. Rozmowa z generałem Papagos.

Złożyłem dzisiaj rano wizytę generałowi Papagos, szefowi sztabu generalnego armii greckiej, celem złożenia mu gratulacji z okazji udzielenia mu wielkiego krzyża Legji Honorowej.

Szef sztabu generalnego rządu greckiego zapewnił mnie, że wymiana listów, zapowiedziana w moim raporcie Nr. 121/S z dnia 29. 10. dojdzie do skutku bardzo prędko, jednak nie posiada ona żadnego znaczenia i że Grecja odmówiła odnowienia paktu nieagresji, aby w razie konieczności zachować swobodę działania po stronie Sprzymierzonych...

Skorzystałem ze sposobności, aby omówić z generałem Papagos sprawę tajnych portów wojennych w okolicy Kawalli...

podpułkownik de Lobit
attache wojskowy.

„Polityka” neutralności Grecji.

Notatka wicedyrektora wydziału europejskiego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

(Wyciąg)

30 września 1939.

Sytuacja dyplomatyczna na Bałkanach.

....

Grecja: Rząd grecki stosuje politykę neutralności, która oficjalnie jest niezwykle ścisła, w tajemnicy jednak nastawiona jest w kierunku współdziałania z Francją i Anglią. Pewien oficer greckiego sztabu generalnego został wysłany do Ankary celem skontaktowania się z generałem Weygandem, oraz celem wypracowania pewnych planów koniecznych do przedsięwzięcia wspólnej akcji. Włoscy delegaci wysłani celem odnowienia włosko-greckich paktów nieagresji, przyjęci zostali przez generała Metaxasa z niezwykle rezerwą.

14) Serbia naprawia linie kolejowe, prowadząca do Salonik, portu przeznaczonego do lądowania aliantów.

Prezes Rady ministrów i minister spraw zagranicznych Francji do ministerstwa wojny (Biuro 2) i do generała Gamelina.

Dotyczy: dostawy materiałów wojennych dla Jugosławii.

.... Szef sztabu generalnego daje naszemu attache wojskowemu dowody wzrastającego afania. Już obecnie podjęto kroki, mające na celu podniesienie zdolności transportowej linii kolejowych w kierunku Salonik.

Podkreślił on, że atmosfera mających się rozpocząć w dniu 27 listopada naszych pertraktacji handlowych zapowiada się korzystnie. Następnie p. Brugere zakomunikował, że te rokowania będą miały zasadnicze znaczenie dla naszych spraw w Jugosławii, oraz dla zaostrenia blokady przeciwko Niemcom i rozwinięcia się jedynie w tych warunkach, jeśli my zgodzimy się dostarczyć Jugosławii sprzęt wojenny, który to sprzęt uważa za niezbędny.

Pan Brugere wyciąga wniosek z tego, iż jest sprawą rządu francuskiego rozstrzygnięcie kwestii przekazania pewnej niewielkiej części naszych rezerw materiału wojennego, oraz czy takie poparcie, jakie Jugosławia może udzielić przez zaostrenie blokady Niemiec, posiada wartość.

Mam zaszczyt zwrócić uwagę Pana na poprzednio poruszony bieg spraw.

Akt zaopatrzenia jest następująca uwaga:

Pan de Boisanger 10 listopada 1939.

(pod spodem napisano):

Tel. 894 z dnia 8 listopada z Belgradu.

Rokowania na temat współpracy serbskiego sztabu gen. z Francją.

Posel Francji w Belgradzie do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Depesza

(Odszyfrowana).

(Wyciąg)

Belgrad, dnia 5 grudnia 1939,

godzina 0.40.

Wpłynęło: 5 grudnia 1939.

godzina 2.40.

Nr. 993

Jeśli mamy zamiar uregulować na naszą korzyść i wprowadzić nieco porządku do chaosu, jaki się przygotowuje, to uważam za rzecz pilną skonsolidowanie drogą umiarkowanych porozumień wojskowych naszej sytuacji i naszych wysiłków zarówno ze stroną turecką, jak i jugosłowiańską. Moim zdaniem ten punkt widzenia jest korzystny do wszczęcia bezpośrednich rozmów zarówno w dziedzinie mających się dostarczyć Jugosławii materiałów uzbrojeniowych, jak również w sprawie

wzajemnej współpracy obydwu sztabów generalnych.

Brugere.

Grecki sztab gen. podejmuje rozmowy na temat portów do lądowania wojsk.

Francuski attache wojskowy w Atenach do Francuskiego Ministerstwa Wojny.

(Depesza szyfrowana)

Ateny, dnia 4 grudnia 1939, godz. 15.10.

Szef helleńskiego sztabu generalnego wyraził wobec brytyjskiego attache wojskowego, oraz wobec mnie życzenie podjęcia rozmów na tematy wojskowe, wpływające z gwarancji udzielonych Grecji.

Następnie zamierza zbadać sprawę poparcia lotniczego, oraz zagadnienie obrony przeciwlotniczej portów, przeznaczonych do lądowania; dla zabezpieczenia jednak zupełnego utrzymania tajemnicy odrzuca on wysłanie misji, względnie oficjalnej osobistości do Aten. Francuski poseł w Atenach odbył z podsekretarzem stanu spraw zagranicznych rozmowę na ten sam temat.

Rząd grecki nakazuje udzielenie mocarstwom zachodnim tajemnic wojskowych.

Francuski attache wojskowy w Atenach do Francuskiego Ministerstwa Wojny.

(Depesza szyfrowana).

Ateny, dnia 8 grudnia 1939.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych zakomunikował posłowi Francji, iż szef sztabu generalnego otrzymał rozkaz udzielenia odpowiedzi i informacji na nasze prośby. W porozumieniu z bryt. attache wojskowym przygotowują krótkie zestawienie pytań, które na wstępie mają być postawione i oczekują od Pana wskazówek, o których rychkie przesłanie proszę, a to gwoi wykorzystania pomyślniej sytuacji.

Matsuoka o polityce Belgradu.

Moskwa, 12 kwietnia. Ws. środe 9 kwietnia minister spraw zagranicznych Matsuoka udzielił przedstawicielom prasy japońskiej w Moskwie rozmowy, w czasie której wypowiedział się, jak następuje:

„W czasie mojego pobytu w Berlinie żywiłem uzasadnioną nadzieję, że na Bałkanach nie wybuchnie konflikt. Ponieważ Niemcy i Włochy czyniły wszelkie możliwe wysiłki, celem pokojowego rozwiązania trudności, jestem przekonany, iż musiały stanąć w obliczu nieuniknionej konieczności wysłania tam swoich sił zbrojnych. Jugosławia, która przystąpiła do Paktu Trzech, zaraz następnego dnia dokonała zamachu stanu i rozpoczęła akcję, ignorującą Pakt Trzech mocarstw; z japońskiego punktu widzenia ma się tu do czynienia ze złamaniem dobrej wiary. Nie może być co do tego wątpliwości, że Niemcom i Włochom uda się uzyskać szybko sukces, dzięki czemu na Bałkanach zapadnie znowu zupełny spokój.

Niemiecko-włoska wymiana kulturalna.

Berlin, 12 kwietnia. Niemiecko-włoski komitet kulturalny dla realizacji układu kulturalnego, podpisanego dnia 23 listopada 1938 r. uchwalił na swej tegorocznej sesji w Monachium dalsze pogłębienie i ożywienie nawiązanych już dotychczas stosunków kulturalnych. Porozumienie dotyczy wszystkich dziedzin wymiany kulturalnej.



Lekarz duszy i ciała

Wielki Sebastian Kneipp był księdzem. Więc znał troski ludzkie i wiedział, ile ich pochodzi z niedomagań zdrowia.

Dlatego postanowił ksiądz Kneipp stać się lekarzem nie tylko duszy człowieka, ale także jego ciała.

Całe życie poświęcił na to, by szukać środków i sposobów, które potrafią ludzi utrzymać przy zdrowiu.

A gdy już działał na tym polu wiele dobrego, dał nam jeszcze ten odżywczy napój, który znamy pod jego imieniem,
KAWĘ SŁODOWĄ KNEIPPA



KRONIKA

Serdeczne życzenia
»Wesołego Alleluja«
składa Czytelnikom
REDAKCJA.

Rozdział środków żywności dla ludności nie-niemieckiej Krakowa

Kraków, 12 kwietnia. Rozdział środków żywności dla nie-niemieckiej ludności w tygodniu od 14 do 20 kwietnia 1941 r. został ustalony następująco:

Chleb.

Na odcinki kart żywnościowych B 7, 8 i 9. Cena i ilość dla ludności aryjskiej i żydów, jak dotychczas.

Mięso.

Aryjskiej ludności (dorosłym i dzieciom), która w ubiegłym tygodniu nie pobrała przypadających racyj mięsa — wydają sklepy rejonowe po 200 gramów mięsa na odcinek F 22 i 23.

Wyladowanie poclągów towarowych w czasie świąt.

Kraków, 12 kwietnia. W celu uniknięcia niejasności, dotyczących wyladowania wagonów towarowych w dni niedzielne i świąteczne, Kolej Wschodnia zwraca uwagę, że z powodu szerokiego zakresu działania, które ma do spełnienia, na podstawie rozporządzenia Generalnego Gubernatora o wyladowywaniu wozów towarowych został wprowadzony obowiązek opróżniania wagonów także w dni świąteczne i niedzielne. Rozporządzenie to znajduje się już w mocy. Na podstawie tegoż rozporządzenia odbiorcy towarów, ich pełnomocnicy i przedsiębiorstwa towarowe są obowiązane w terminie ustalonym przez kolej wschodnią opróżnić wagony. Rozporządzenie to dotyczy również Wielkiej Soboty. W drugi dzień Świąt wyladowania mogą nastąpić tak, jak w dni powszednie.

Kronika żałobna.

(Jer) Kraków, 12 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Sonik Władysław**, lat 4; **Witek Andrzej**, lat 63; **Haeiak Katarzyna**, lat 36; **Zajac Leszek**, 1 rok; **Zawila Genowefa**, lat 24; **Galary Antoni**, lat 30; **Stanisław Gwoźdecki**, emerytowany urzędnik Policji Państwowej, lat 57; **Danusia**, córka Juliana i Janiny Kosek, lat 8; **Romanowski Zbigniew**, lat 24; **Pieprzyk Jakób**, lat 52; **Mieczysław Białik**, emerytowany asesor P. K. P., lat 68; **Artur Jan Kosek**, b. uczeń gimnazjalny, lat 17; **Antoni Janczura**, pracownik gastronomicznej firmy A. Hawelka, lat 36; z Sekarów **Elżbieta Goldowa**, obywatelka Prądnika Białego, lat 80; **Ludwik Sobolewski**, emeryt rolny, lat 79; **Chobotówna Anna**, członek Stowarzyszenia sług katol. pod wezw. św. Zyty, lat 40.

(Jo) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza W. 78, tel. 134-55; Szczepańska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Lubicz 7, tel. 121-82; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

(Jo) **DZIECI POZOSTAWIONE BEZ OPIEKI**, powodują cały szereg wypadków, które niejednokrotnie kończą się tragicznie dla samych dzieci, a także przysparzają trosk rodzicom. We czwartek wieczorem, pozostawiona bez opieki 3-letnia Danuta Kaput z Łagiewnik, wyrwała żelazny piecyk i doznała ciężkich oparzeń obu nóg. Wypadek o tyle skończył się tym razem szczęśliwie, że dziecko mogło spowodować jeszcze pożar domu. Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. opatrzył dziewczynkę i polecił odwieźć do szpitala na oddział chorób skórnych.

(Jo) **ZATRZAŁA SIĘ PRZYPADKOWO GAZEM ŚWIETLNYM** Kramara Aleksandra, zam. przy ul. Mostowej 10. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia Rat., została przewieziona do szpitala św. Łazarza.

SKOCZYŁA Z MOSTU. Nieznana kobieta w celu samobójczym rzuciła się z mostu do Wisły. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, denatki nie zdołano uratować. Zarządzone poszukiwania nie przyniosły skutku.

(Jo) **TRAGICZNY WYPADEK NA TORZE KOLEJOWYM.** We czwartek rano w Czyżynach została przejechana przez pociąg Sala Rotter, lat 35, której koła maszyn odcisnęły obydwie nogi. Narazie nie zostało ustalone, czy nieszczęśliwa kobieta próbowała wyskoczyć, czy też przechodząc przez tor, nie słyszała nadjeżdżającego pociągu. Lekarz Pogotowia Rat. udzielił jej pierwszej pomocy, poczem polecił przewieźć do szpitala.

Wielkanocny konkurs wystaw sklepowych

Kraków, 12 kwietnia. Każdego uważnego przechodnia zainteresować musiał zmieniony wygląd wystaw sklepów krakowskich. Przypaść trzeba, że zawsze trafiały się firmy, które przywiązywały wielką wagę do estetycznego urządzenia swej wystawy, ale równocześnie wiele było takich, gdzie wystawa zawierała poprostu wszystkie towary, jakie można dostać w sklepie, poustawiane bez specjalnej troski o estetyczny wygląd całości.

Konkurs wystaw sklepowych, zorganizowany przez krakowską Izbę Przemysłowo-handlową przy współpracy Izby Rzemieślniczej i Krak. Kongregacji Kupieckiej zainteresował olbrzymią większość poważniejszych firm kupieckich w Krakowie. Niemal na każdym oknie sklepowym w śródmieściu widzimy białe-zielone nalepki konkursu. Rywalizacja między firmami jest bardzo ostra, na czym zyskuje w pierwszym rzędzie całe miasto, gdyż wystawy obecnie stoją na prawdziwie europejskim poziomie.

Wiele firm zaprosiło do współpracy artystów malarzy i grafików i tem się tłumaczy fakt, że wiele wystaw obok wielkiej znajomości techniki reklamowej wykazuje także wysoki poziom artystyczny. Niektóre z nich są prawdziwymi „majstersztykami”, jakie spotyka się jedynie w głównych miastach zachodu Europy.

Już dzisiaj można stwierdzić, że sąd konkursowy, w skład którego wchodzi wybitne osobistości z pośród władz Gen. Gubernatorstwa, dystryktu i zarządu miejskiego, będzie miał niezwykle trudne zadanie, aby sprawiedliwie przyznać nagrody ubiegającym się o nie firmom. Podkreślić przytem należy, że w konkursie biorą udział zarówno firmy polskie, jak i niemieckie.

Konkurs ten posiada doniosłe znaczenie także i pod innym względem, a mianowicie dostarcza on wiele instruktywnych wiadomości właścicielom firm co do urządzenia wystaw w przyszłości, po okresie konkursowym, który kończy się w dniu 27 kwietnia. Wykorzystując tę okazję, szkoły kupieckie w Krakowie zwracają uwagę swym uczniom na konkurs, przyczem uczniowie zobowiązani są zaznaczyć się z wystawami i napisać następnie sprawozdanie.

Zorganizowanie tego konkursu w okresie wojennym zasługuje na specjalne uznanie zarówno dla organizatorów konkursu, jak i przede wszystkim dla właścicieli firm, którzy mimo pewnych trudności, związanych z gospodarką wojenną, postarali się o to, aby ich wystawy godnie reprezentowały kupiectwo krakowskie.

Świąteczna atrakcja Krakowa.

Gościnne występy warszawskiego o teatru „Niebieski motyl”.

W tym okresie świątecznym gościły w Krakowie stołeczne zespoły, które dawały publiczności krakowskiej sposobność zapoznania się z najnowszymi atrakcjami Warszawy. Tradycji tej stało się zadaniem także i w roku bieżącym, gdyż na trzy dni zjeżdża do Krakowa warszawski teatr „Niebieski motyl”. Przedstawienia tego teatru w Warszawie cieszą się wielkim wzięciem wśród publiczności warszawskiej, można się więc zatem spodziewać, że podobnie będzie i w Krakowie.

W ramach rewji przypomni się Krakowi słynny chóralista, zobaczymy występy znakomitej pary tancerzy warszawskich Halny i Stanisława Heinrichów, dalej w 18 obrazach rewji biorą udział: Sława Bestani, Nina Wilińska, Kazimierz

Pawłowski, Tymoteusz Ortym i mistrz magii Nemo. Przy fortepianie znany kompozytor operetek p. Adam Lenczowski.

Pozatem odbędą się dwa przedstawienia teatru dla dzieci T. Ortyma, który wystawi piękna bajkę p. t. „Śnieżka i Tomcio Paluch”. Bajka ta jest widowiskiem scenicznym w trzech obrazach ze śpiewami i tańcami.

„Niebieski motyl” urządzi 8 przedstawień, a mianowicie: w niedzielę i poniedziałek o godz. 15.30, 17.30 i 19.30, a we wtorek o godz. 17.30 i 19.30. Przedstawienia dla dzieci odbędą się w poniedziałek o godz. 12 w poł i we wtorek o godz. 15.30. Występy obydwóch teatrów warszawskich odbędą się w Starym Teatrze.

Przegląd filmowy.

Kraków, 12 kwietnia.

W okresie świątecznym publiczność krakowska będzie miała sposobność zobaczenia kilku świetnych a przede wszystkim bardzo wesołych filmów.

W kinie „Apollo”

mamy przemilę dźwięczną operetkę filmową p. t. **Róże w Tyrolu**. Nazwiska artystów, którzy kreują główne role, a mianowicie Hans Moser, Leo Slezak, Theo Lingner, Marta Harell, i Eryka von Thellmann mówią same za siebie. Jest to film o wysokich wartościach artystycznych, a równocześnie dostarczający widzowi wielu wesołych, niezapomnianych wrażeń.

W kinie „Wanda”

wyświetlany jest wspaniały film „Kora Terry”. Pozostawia on na widzu niezatarte wrażenie z uwagi na głęboki konflikt, rozgrywający się w świecie artystycznym. Jak wszędzie — tak i tutaj ośrodkiem filmu jest kobieta, artystka bez skrupułów, dla której mężczyźni są jedynie środkiem do celu. Przeciwnością jest jej siostra Mara. Film obfituje w szereg emocjonujących scen, nie brak także i elementów szpiegowskiego. Film kończy się szczęśliwie, sprawiedliwość triumfuje, a zbrodnia zostaje przykładowo ukarana.

Kino „Ulecha”

wyświetla doskonały film ze znana tancerka **La Jana** w roli głównej p. t. **Gwiazda z Rio**. Jest to jeden z najlepszych filmów produkcji niemieckiej, a doskonała gra artystów składa się na niezapomnianą całość. Nad akcją sztuki góruje imponujący talent tancerki La Jana, która ogniskuje na sobie uwagę widza. Filmowi dodają uroku piękne sceny z życia ludów w południowej Ameryce, nie brak także rewji

brylantów i modyści zapewne zainteresują nasze panie.

Kino „Atlantyk”

wystawia jeden z najlepszych polskich filmów, a mianowicie **„Żołnierz królowej Madagaskaru”**. Jak wiadomo film ten zaczęto nakręcać przed wojną, ale wykończono go już po zakończeniu działań wojennych. Jest to wesoła operetka z ubiegłego stulecia, znakomicie wyreżyserowana, skrzęta się humorem i dowcipem. Na podkreślenie zasługuje doskonała gra czołowego komika polskiego **Złacza**, który doprowadza widza wprost do łez ze śmiechu. Oryginalne sceny z pierwszej podróży pociągami, z kulis teatryku, śmieszne dzisiejsze sceny z życia „bon-vivantów” dostarczają niemało okazji do zabawienia się.

Kino „Stella”

wyświetla wesołą komedię p. t. **Sanatorium małżeńskie**. Jak już z tytułu można wnioskować, film ten dotyczy bardzo drażliwej sprawy, a mianowicie współżycia między małżonkami, którzy posiadają wiele przywar i wad, ale nie chcą ich dostrzegać u siebie, widząc natomiast wszystko złe u partnera. Sanatorium, gdzie leczy się małżonków z tych przywar, musi oczywiście wywołać wielkie zainteresowanie, nie więc dziwnego, że o zbadaniu tej sprawy kusza się dziennikarze i reporterki. Na tem tle dochodzi do niebawale zabawnych scen. Główną rolę kreuje piękna **Hilda Sessak**, partnerem jej jest **Volker von Collande**.

Kino „Sztuka”

daje nam film **„Cyrkowcy”** oparty o życie artystów cyrkowych z przed laty 50. Dobra gra artystów, a zwłaszcza ich brawurowe popisy nietylko pod kopułami najwspanialszych cyrków świata, ale i nad kilkudziesięciopietrowymi drapaczami chmur dostarczają niemało emocji.

Że sali sądowej

Przedstawiał się za urzędnika Dystryktu.

(p) Kraków, 12 kwietnia. Przed sądem krakowskim stanął Zbigniew Sobański lat 25, z zawodu technik rolny, przebywający w areszcie od listopada 1940 r. Oskarżony został o to, że gdy w listopadzie zatrzymany został jako podejrzany o oszustwo legitymował się paszportem wystawionym na nazwisko Zbigniewa Musiewicza. Oprócz tego człowiek ten przedstawiał się za urzędnika Dystryktu w celu

osiągnięcia dla siebie znacznych korzyści majątkowych, starał się wyłudzić od kilku piekarzy krakowskich znaczne kwoty pieniężne, jak również jednemu z nich oferował lisa srebrnego za kwotę 1.000 zł, przyczem nie posiadał żadnego lisa do sprzedania.

Przed sądem Sobański tłumaczył się, że jeszcze przed wojną ze względu na rodzinny zmuszony był do używania innego nazwiska i wtedy znajomy jego w Warszawie wyrobił mu paszport na nazwisko Musiewicza, którym dotychczas się posłu-

giwał. Pracował on przez pewien okres czasu, jako muzykant w lokalach krakowskich, gdy stracił pracę, jakiś nieznajomy zaferował mu 10 zł dziennie za dostarczenie spisu numerów rejestracyjnych piekarń, które rzekomo miały być niedługo zamknięte.

Sobański przyjął to zajęcie i wieczorem koło godz. 10 odwiedzał sklepy i pracownie piekarskie. Późną porą tłumaczył na rozprawie wyraźnym pooceniem nieznajomego, który wskazał mu godzinę, że jako najodpowiedniejszą, gdyż wtedy żydzi dostają nielegalnie chleb. We wszystkich tych miejscach pokazywał jako legitymację dość dziwny dokument, mianowicie wydane w języku niemieckim zaświadczenie, że jego mieszkanie zostało zabranem. Sobański wyjaśnił, że nie znając języka niemieckiego uwierzył zapewnieniom, że dokument ten zezwala na wolny przewóz towarów.

Przebywając na „kontrolach” piekarń, zapisywał numery i mówił wszystkim, że jeżeli „wyznają się na rzeczy”, to piekarnia będzie nadal czynna, a nawet on pomoże w dostarczeniu maki na białe pieczywo. W ten sposób wyłudził od kilku piekarzy kwoty: 120 zł, 30 zł, 150 zł. Oferował również jednemu z piekarzy kupno srebrnego lisa, a gdy ten nie chciał się zgodzić, naciągnął go na pożyczkę 200 zł a conto.

Powinęła mu się noga w jednej z piekarń krakowskich, której właścicielka zorientowawszy się, że ma do czynienia z niepowiernym osobnikiem, poleciła go zatrzymać policji niemieckiej.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy, uznał Sobańskiego winnym czynu i skazał go na używanie fałszywego paszportu na 10 mies. więzienia, za afery z piekarzami na 8 mies. więzienia, za tranzakcję z lisem na 6 mies. więzienia, wydając wyrok łączny 1 rok i 6 mies. więzienia, oraz polecił ściągnąć od niego 80 zł opłat sądowych.

Ostrożnie z ogniem!

(p) Kraków, 12 kwietnia. We wsi Połębniku Wielkim pow. miechowskiego dnia 14 października Józef Mendalski, lat 12, w czasie nieobecności rodziców zabawił się przed domem zapałkami. Przypadek zdarzył, że zapałka zapalona znalazła się na dachu słoma krytym. W krótkim czasie zajął się dom, a przestraszony dzieciak uciekł. Należy zaznaczyć, że dom ten nie był własnością rodziców Mendalskiego, ale należał do dworu.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy, polecił zastosować środki wychowawcze, upomniął malca, wzywając go, aby już nigdy nie bawił się zapałkami, bo zabawa jest niebezpieczna, oraz oddał go pod dozór rodziców.

Przed sądem stanęła również czwórka malców z Krzeszowa jako podejrzana o spowodowanie pożaru domu należącego do Michała Boniora. Byli to: Władysław Pawlik lat 7, Kazimierz Pachura lat 5, Józef Pytylik lat 6, Jan Bonior lat 5.

Sprawa przedstawiała się w ten sposób. Michał Bonior wykańczał dom i miał w mieszkaniu wiele trzasek, wiór. Pragnąc zapalić papierosa a nie posiadając zapałek, wziął ognia z pod pieca na patelnie i potem zamiast wysypać ogień do pieca, pozostawił na patelni koło wiór i wyszedł z domu, pozostawiając tam dzieci sąsiadów i swojego syna Jana. Dzieci, gwoili zabawy, zaczęły dokładać wiórka i efektem tej zabawy było spalenie się zupełnie nowego domu.

Sąd polecił zastosować środki wychowawcze, a potem oddał malców pod dozór rodziców.

Skradła rzeczy żydowi.

(p) Kraków, 12 kwietnia. Przed sądem krakowskim stanął **Czesław Żywiołek**, lat 29, urzędnik pryw. **Bogdan Laskowski** bezrobotny, lat 19 i **Aniela Krokowa** lat 43, akuszerka zawodowa, karana kilkakrotnie.

Czesław Żywiołek oskarżony był o podżeganie w sierpniu lub wrześniu Laskowskiego do złożeń fałszywych zeznań przodownikowi P. P. w toczących się dochodzeniach przeciwko Krokowej, mianowicie namawiał go, aby oświadczył, że był świadkiem przy kupnie przez Krokową rzeczy żydowskich, przyczem widział jak Krokowa wręczyła mu 400 zł.

Bogdan Laskowski stanął pod zarzutem utrudniania dochodzeń postępowania karnego, składając fałszywe zeznania, gdyż jak się okazało, z tą sprawą nie miał nic wspólnego.

Aniela Krokowa oskarżona była o to, że zabrała umeblowanie żyda Ioka Mendłowicza wartości 600 zł, następnie meble te wywoziła.

Krokowa wprowadziła się bezprawnie do mieszkania Ioka Mendłowicza, nieprawnie zajęła jego meble, a gdy ten kilkakrotnie o nie upominał się, wywoziła meble z mieszkania. Wtedy Mendłowicz złożył doniesienie na policję.

Sąd po dokładnym rozpatrzeniu sprawy uznał oskarżonych winnymi czynu i skazał Czesława Żywiołka na 6 miesięcy aresztu, 20 zł. opłat sądowych z zaliczeniem dotychczasowego aresztu z uwagi na jego całkowite przyznanie się do czynu, Bogdana Laskowskiego na 2 tygodnie aresztu i zapłacone 5 zł. opłat sądowych, Aniela Krok na 6 miesięcy więzienia, 20 zł. opłat sądowych z zaliczeniem dotychczasowego aresztu.

(Jo) **SPADŁ Z SAMOCHODU** robotnik z Czyżyn, **Lipiński Józef** i doznał złamania kręgosłupa. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił mu opatrunku i polecił przewieźć do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Jakże niezbędny!

Ominol — cud wydajności! Żaden brud, nawet zastygły, nie ostanie się, jeżeli do czyszczenia użyty będzie nowy środek — Ominol w kawałku. A przy tym Ominol jest bardzo oszczędny w użyciu, poręczny i uniwersalny.

SCHICHT OMINOL

środek do czyszczenia — zawiera mydło



Wesołego Alleluja!!!

życzy
swoim Klientom

Bielec

Kraków, Karmelicka 50



15029

HARRY GRUENBERG

Powiernik Dr. Johann Seibel

HURTOWNIA

PAPIERU,
PRZYBORÓW
BIURO WYCH
I RYSUNKOWYCH

Kraków, Kapucyńska 8
Telefon 141-98

Dostawa dla odsprzedawców
i większych instytucji.

ZJEDNOCZONA FABRYKA ŻARÓWEK S.A.

WARSZAWA, UL. 6-go SIERPNIA 13

Telefony 7-49-80 i 7-49-81

wznowiła produkcję i poleca

wysokogatunkowe żarówki
Tungstam

**Okucia budowlane
Okucia do pleców
Artykuły gospodarcze
Galanterję żelazną**

poleca

**Skład żelaza
Rozalia Herzig**

Kraków, Marktgasse 1

Zarząd komisaryczny

Wszystkim naszym P. T. Odbiorcom
składa życzenia

„Wesołego Alleluja”

Firma F. TOMASCHEK
FABRYKA GUZIKÓW
Kraków, Kalwaryjska 6, tel. 116-53

„DENTAG” — DENTAL-AGENTUR

Mgr D. E. HAŁADEWICZ

Kraków — ul. Długa 48

Hurtownia Dentystyczna

Poleca P. T. Klienteli wszelkie artykuły dentystyczne. —
Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotną pocztą.

Wprost od chałupników

kupię

każdą ilość

różeg wiklinowych,
koszy wiklinowych,
koronek szydełko-
wych, obrusów de-
koracyjnych, kocy itd.

Zgłoszenia pilne kierować

WARSZAWA

skrytka pocztowa 633.

Wesołego Alleluja

życzymy wszystkim swoim gościom
i polecamy nadal swoje usługi
magazynu Segarmistrzowsko-Jubilerski
Grodzka 60.

14830

„Wesołego Alleluja”

wszystkim P. T. Odbiorcom
życzy Firma

Te — El — Zet

Kraków, Żalskiego 8. — Telefon 161-37

Wesołych Świąt

14650

Wesołego Alleluja

swej P. T. Szanownej Klienteli życzy

Główna Pracownia i Farbiarnia
Szczepańska Wileńskiego Nowodwór 70.



**Czy macie wszystko
na składzie?**

Wystarczy napisać pocztówkę
aby

DOM TOWAROWY

Spółdzielni Pracy „SPÓLNOTA”

WARSZAWA — BRACKA 18

dostarczy P. P. Kupcom na
prowincję wszelkich niezbęd-
nych artykułów przemysłowych
ze swych bogato zaopatrzonych
składów po cenach najniższych.

Mniejsze zamówienia za pobraniem
WYSYŁKA TERMINOWA
CENNIKI NA ŻĄDANIE

liny druciane, żelazne
i stalowe
St. Broniarek

Warszawa, Królewska 49 — Telefon 6-90-42

Głuszcie się dzieci!

W STARYM TEATRZE tylko 2 razy gościnie wystąpi słynny i ulubiony
WARSZAWSKI TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA

W poniedziałek dnia 14 b. m. o godz. 12 w poł.
we wtorek — dnia 15 b. m. o godz. 16:30 pop.

Wystawiona będzie najnowocześniejsza bajka w 8 obrazach ze śpiewami i tancami
„Sulejka i Tamcio Paluch”
w wykonaniu Teatru Dla Dzieci T. Ortyma

Bilety do nabycia w przedsprzedaży: — wrodzka w „Dar” i w Starym Teatrze
Ceny miejsc od 2—4 złotych

Wszystkim naszym P. T. Odbiorcom składa życzenia

„Wesołego Alleluja”

Zarząd F-my WILHELM FINK I S-ka — s. z o. o.

w Krakowie, ul. Wielicka 22

Krakowska Hurtownia Materiałów Budowlanych

Gustaw Quast, Kraków, św. Marka 20. Tel. 21534

dostarcza wszelkiego rodzaju
materiałów budowlanych

Generalne zastępstwa:

Oberschlesische Flusskies- und Steinindustrie
Auschwitz Ostdeutsche Baustoffwerke GmbH,
Zweigniederlassung Bielitz

Wyłączne przedstawicielstwo na Gen. Gub. płytek ściennych
szklanych, szkła zbrojonego fabryki

Opakglas, G. m. b. H., Wien

Wesołych Świąt

Wszystkim Klientom życzy

Zakład podnoszenia czołach
„LUSIA”

Najlepsze Życzenia Świąteczne

składa swym P. T. Klientom i Sympatykom

CHEMICZNA PRALNIA I AR-
TYSTYCZNA FARBIARNIA

Franciszek Jogalla

Kraków, Dietla 93

(obok Starowidnej).

Grodzka, narożnik Senackiej 9

Cukiernia i Kawiarnia

otwarta

Poleca się

Antos i Ska

Gelem wygody P. T. Klienteli,
otwieram dnia 15 b. m. filię mej

Chem. Pralni i Farbiarni
przy ulicy **Stradom 25**

„WITALIS” UTELSKI

Kraków, Aleja Słowackiego 19

Rok zał. 1889.

14731

FABRYKA LODU SZTUCZNEGO

„AKFAL”

Obocimska 19 tel. 142-74

dostarcza codziennie lód w każdych
ilościach.



Najweselej i najmilej spędzisz święta w kinie „ATLANTIC”

STRADOM 15

w towarzystwie niezrównanych komików scen polskich Znicza i Leny Żelichowskiej w filmie pod tytułem

ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU

Wesołe przeżycia prowincjonalnego adwokata w stolicy.

Początek seansów w dniach świątecznych o godz. 14, 16, 18 i 20 — W niedzielę i poniedziałek poranek o godz. 11
Przedprzedaż biletów w kasach kina w niedzielę i poniedziałek od godziny 10:30 rano.

APOLLO

ulica św. Tomasza 11
Telefon 111-20

wyświetla od piątku dnia 11 kwietnia b. r.
przemilg i dźwięczną operetkę filmową p. t.



Spiewa cały Tyrol i my wszyscy...

Kiedy w Tyrolu róży kwiat
dajesz, czy wiesz, co mówi świat!
Świat mówi: chłopce, strzeż się strasak,
bo z różą serce dałeś też!
Czy i ty również myślisz tak!
Więc powiedz, bo mnie słów już brak!
Kochanie moje, stwórz mi raj
i z różą samą siebie daj!

W rolach głównych:
HANS MOSER LEO SLEZAK
HANS HOLT MARTHE HARELL
THEO LINGEN ERIKA v. THELLMANN

Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. — W sobotę i niedzielę
pierwszy seans o godz. 14. — Zarówno „PORANEK”, jak
ustalony czas — bez zmian.



Nie

męczcie

oczu cerowaniem!

Podnosimy
maszynowo oczka
w pończochach we
wszystkich naszych
sklepach

Rata



Warszawa — Marszałkowska 102
wprost Dworca Głównego

CENTRALA LATAREK

Pokój 20

Baterie, latarki, żarówki organki, prądnice i lampy zowerowe, termosy

S. MIRECKA FIRANKI

Tiule — Wzroby bawełniane — Galanteria — PARTER

PASTY „DOBROLIN”

Kosmetyka, Lakier, A. Krause, Barwniki oraz wszelka galanteria mydlarska
i Kosmetyki najtaniej — J piętro, POKÓJ 2

Pokój 12. RANNE PANTOFLE

KAPELUSZE wielki wybór — ładne fasony. Najlepsze
źródło zaopatrywania kupców prowincji

KAPELUSZE i CZAPKI

pokój Nr. 43, II piętro

ANTONINA KWIATKOWSKA

SKLEP 32 — Galanteria, wstążki, szpilki, fałszy, szelki, spinki i t. p.

Sklep 6. PAPIER i MATERJAŁY

piśmienne



Marshall 102, pok. 18

H. LICINSKA i L. SZAFERANOW

TYSIĄCE ZADOWOLONYCH KLIENTÓW

„UNIVERSAL”

MATERIAŁY BUDOWLANE

KRAKÓW

Starowiślna 28

129-37

WARSZAWA

Żurawia 24a

815-22

KINOTEATR „WANDA”

Kraków, ulica św. Gertrudy 5

wyświetla od piątku 11 kwietnia b. r.
czarowny, melodyjny film
o przebudzającej się nastroju, oraz
produkcji artystyczno-tanecznej p. t.

KORA TERRY

W rolach głównych:

MARIKA ROKK

JOSEF SIEBER

Reżyser: GEORG JACOBY

PLUSKWI
tepi Dezyn-
fekcja —
AZOT
Dietla Nr. 19
Telef. 159-35
15026

BATERJE „GONDA”

piaskie 80 gr. od 160 sztuk franko oraz

TERMOSY „PILOT”

Specjalność w oprawkach bakelitowych.

Wkłady „Philips” — żarówki, latarki, —

lampy karbidowe oraz

Karbid (bez kart zapotrzebowania)

hurtowo dostarcza

„HELIO-PILOT”

Kraków, Westring 52 (Podwale 7) Tel. 178-01

Przeprowadził się

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr HAŁACZ JÓZEF

Kraków, ul. Krakowska L. 9.

Kamienie żółciowe

powstają stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby Wątroba jest filtrem dla krwi. Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzmożenie, odbijanie, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obatrunków, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfus lub nadmierne wychudzenie młodości, język obłożony). Choroby tej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna zgodna z naturą kracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Przeszło dwudziestolecie doświadczenia wykazało, że w chorobach na tle ziej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamienia żółciowego, żółtaczki, otyłości, artretyzmu, mają zastosowanie zioła lecznicze „Cholekinaza” H. Niemcewskiego 1888k

Laboratorium fizjologiczno-chemiczne „CHOLEKINAZA”
H. Niemcewskiego — Warszawa, Nowy Świat 5.
Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych.

Wszystkim naszym Odbiorcom i
odprzedańcom życzy 2474k

Wesołych Świąt

Komisaryczny Zarząd Firmy

W. Lichtenstein

HURTOWNIA KOSMETYCZNA

Kraków, Karmelicka 10, tel. 118-67.



Lampy karbidowe

bezkonkurencyjne w cenie sprzedaje

tylko hurtownie 15121

Fabryka Lamp

i Wzrobów Metalowych

E. WACHS & Co

Zarząd powierniczy

Kraków, ulica STAROWIŚLNA L. 78

CERA

Wszystkim swoim

Klientom życzy

Wesołych Świąt

Reparacja pończoch, skarpet i trykołazy

STAROWIŚLNA 18 — GŁODZKA 33

Restauracja-Kawiarnia

Hotelu Dworcowego

Lubicz 3 — Telefon 169-79

Miejsce spotkań wytwornego i wybrednego

Krakowa 1288k

A. SOCHOR & CO

Hurtownia materiałów budowlanych

Płyty budowlane, papę dachową, eter-

nit, wapno dostarcza natychmiast

KRAKÓW, GOŁĘBIA 3 TEL 112-52

Trzy występy Warszawskiego Teatru Rewii

„Niebieski Motyl” w Starym Teatrze

we wspólniejszej rewii w 18 obrazach dajemy jaja — na czele zespołu gwiazdy:

Chór Dana
Stan. i Halina Heinrichowie
Sława Bestani
Nina Wilińska

Kazimierz Pawłowski
Tymoteusz Ortym
Nemo
Adam Lenczowski

W NIEDZIELĘ i PONIEDZIAŁEK 3 PRZEDSTAWIENIA O GODZINIE 15:30, 17:30, 19:30

WTOREK 17:30, 19:30.

Bilety już do nabycia w przedprzedaży ul. Grodzka 20 „Dar” i w Kasie Starego Teatru.

UCIECHA —

LA JANA

— UCIECHA

GWIAZDA z NAD RIO

OBWIESZCZENIE URZĘDOWE

ZARZĄDZENIE

w sprawie gospodarki tyczącej się bydła w Dystrykcie krakowskim z dnia 15 marca 1941 r. na zasadzie V. rozporządzenia wykonawczego z 23 listopada 1939 r. w sprawie wyżywienia i gospodarki rolnej w Generalnym Gubernatorstwie, zarządzam:

§ 1.

I. Dla całkowitego obrotu bydłem zostały ustanowione na terenie Dystryktu krakowskiego:

- 1) Targi na bydło rzeźne w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie,
- 2) Targi bydła w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie i Deutsch Przemyśl, (Powiat Miechów) w Miechowie, Wolbromiu, Kazimierzu Wielkiej, (Powiat Kraków-Wieś) w Bochni i Myślenicach, (Powiat Nowy Targ) w Nowym Targu, Jordanowie, Krościenku, (Powiat Nowy Sącz) w Limanowej, Nowym Sączu, Grybowie, (Powiat Jasło) w Jasle, Gorlicach, Brzostku, Żmigrodzie i Krośnie, (Powiat Sanok) w Sanoku, Rymanowie, Baligródzie, Brzozowie, (Powiat Jarosław) w Jarosławiu, Łańcucie, Leżajsku, (Powiat Rzeszów) w Kolbuszowej, Strzyżowie, Białowej, (Powiat Dębica) w Dębicy, Rozwadowie, Tarnobrzegu, Mielcu, Radomyślu Wielkim, (Powiat Tarnów) w Dąbrowie, Tuchowie, Brzesku i Ciekowicach,
- 3) Miejsca odbioru (rozdziału): (w powiecie Miechów) w Słomnikach, (w powiecie Kraków-Wieś) w Kąkuszowicach, Wieliczce, Skawinie, Kalwarji, (w powiecie Nowy Targ) w Zakopanem, (w powiecie Nowy Sącz) w Mszanie Dolnej, Tymbarku, Lacku, Muszynie, Starym Sączu, Krynicy, (w powiecie Jasło) w Bieczu, Skołyszynie, Fryszaku, Dukli, (w powiecie Sanok) w Ciśnie, Komańczy, Dynowie, (w powiecie Jarosław) w Przeworsku, Nisku, (w powiecie Rzeszów) w Sokołowie, Hyżnem, Czudecu, (w powiecie Dębica) w Baranowie, Sędziszowie, Czarnej, Pilźnie,

(w powiecie Tarnów) w Mędrzechowie, Zabnie, Szezerowej, Zakliczynie, Czerwowie,

II) Skasowanie istniejących i ustanowienie nowych targów na bydło i miejsce odbioru jest możliwe:

Duże targowe, place targowe i czas targowy (koniec spędu, odbioru i skupu) naznacza właściwy dla miejsca targu bydła i odbioru (rozdziału) Starosta Powiatowy (Starosta Miejski).

III) Starostwa powiatowe są upoważnione, o ile to będzie potrzebne, przydzielać gminy do odnośnych miejsc targu na bydło albo odbioru (rozdziału).

§ 2.

1. Handel bydłem (kupno i sprzedaż, względnie pośrednictwo), (koźmi, bydłem, cielętami, nierogacizną, owcami i kozami), może się odbywać tylko na targach bydła. Bydło rzeźne winno być doprowadzone do sprzedaży na targi bydła rzeźnego i miejsca odbioru (rozdziału) (§).

2. Kupno i sprzedaż bydła rzeźnego dokonuje się zasadniczo wedle żywej wagi, która winna być skontrolowana na urzędowo zatwierdzonej wadze targowej albo miejsca odbioru (rozdziału).

§ 3.

1. Przy kupnie bydła rzeźnego, kupujący (handlarz, albo spółdzielnia) winien wystawić dowód kupna.

2. Pierwszy egzemplarz winien być odesłany do właściwego Starostwa powiatowego w ciągu 3 dni, drugi otrzymuje przy odbiorze sprzedawca, trzeci pozostaje w odnośnym zeszycie dowodów kupna dla funkcjonariusza przy rozdziale.

3. Sprzedający i kupujący ma obowiązek przechowywania dowodów kupna przez rok, licząc od daty wystawienia.

4. Dowód kupna ma być podpisany przez sprzedającego i kupującego.

5. Dowód kupna jest dokumentem urzędowym. Fałszywy wpis będzie karany na równi z fałszerstwem dokumentu.

6. Dowód kupna stanowi dowód wypełnienia przez producenta obowiązku dostawy przy kontrolach majątku i innych.

§ 4.

1. Handlem bydła (użytkowego, hodowlanego i rzeźnego) mogą zajmować się jedynie osoby do handlu uprawnione, oraz spółdzielnie. Osoby te winny posiadać dowody osobiste z fotografią, wystawione przez Wydział Wyżywienia i Gospodarstwa Rolnego w Urzędzie Szefa Dystryktu w Krakowie.

§ 5.

1. Dokonywanie ubojów w celach zarobkowych, albo prywatnych uzależnione jest od posiadania ważnego dowodu uprawniającego do uboju. Ten zaś może dokonywać uboju wołu, cielęcia, świni, albo owcy, kto posiada dowód uprawniający do uboju, wystawiony przez Starostwo powiatowe.

2. Wspomniany dowód winien być oddany przed dokonaniem uboju właściwemu do wykonywania kontroli bydła i mięsa weterynarzowi, albo oglądaczyowi mięsa.

3. Odcinek dowodu winien być po wypełnieniu przez weterynarza, albo oglądacza bydła starannie przechowywany.

4. Może być zarznięta sztuka bydła opisana w dowodzie ubojowym i to w czasie tam podanym.

5. Dowód uboju jest przywiązany do osoby w nim wymienionej. Przeniesienie uprawnień na inną osobę jest zabronione.

6. Dowód ubojowy jest dokumentem urzędowym.

§ 6.

Zakłady obrabające i przetwórcze (hurtownicy, rzeźnicy, zakłady rzeźnicze, rzeźnicy, masarze, fabryki wyrobów mięsnych, kielbas i konserw) mogą zarządzać jedynie bydło, które zostało im przez kierownika targu bydłowego przydzielone na targu bydłowym, albo w miejscu odbioru (rozdziału). Zabrania się zamiany przydzielonego bydła na inne bydło, zarazem zakazuje się tym zakładom zakupu bydła i wyrobów mięsnych, włącznie kielbasy, na innym miejscu. Wyjątki są dopuszczalne jedynie w wypadku pisemnego zezwolenia właściwego Starostwa powiatowego, albo Wydziału Wyżywienia i Gospodarstwa Rolnego w Urzędzie Szefa Dystryktu Krakowskiego.

§ 7.

1. Wniosek o wystawienie dowodu uboju, w celu dokonania prywatnego (domowego) uboju, należy wnieść do właściwego burmistrza. Wniosek winien być wniesiony na piśmie lub ustnie, najpóźniej do dnia 16 każdego miesiąca, dla zamierzonego w następnym miesiącu uboju. Należy podać termin uboju.

2. Prywatny ubój bydła jest zakazany.

3. Zezwolenie na prywatny ubój otrzyma tylko ten, kto:

1) nałożony na niego obowiązek dostawy wypełnił całkowicie,

2) zwierzę przeznaczone do prywatnego uboju, we własnym gospodarstwie wychował, albo przynajmniej 6 miesięcy żywił,

3) w miesiącu, w którym ma nastąpić ubój, jednak przed zarznięciem świni, przynajmniej jedną świnię odstawi,

4) przy podaniu wniosku o dalsze uprawnienie do uboju, odda odcinek dowodu ubojowego z ostatniego uboju.

§ 8.

Odstępowanie mięsa i wyrobów mięsnych, włącznie kielbasy, z prywatnego uboju jest zakazane.

Łączny ubój wtedy tylko jest dopuszczalny, gdy o tym będzie wzmianka we wniosku, oraz właściwe Starostwo powiatowe zaznaczy to na dowodzie uprawniającym do uboju.

§ 9.

1. W odniesieniu do ubojów koniecznych § 5, nie ma zastosowania.

2. Potrzeba koniecznego uboju zachodzi tylko wówczas, gdy jest obawa, że zwierzę nie przetrzyma choroby, lub, że mięso z powodu stanu chorobowego znacznie straci na wartości. W tych wypadkach należy postarać się u Burmistrza o zezwolenie na ubój konieczny. O ile zwierzę wskutek wypadku musi być natychmiast zarznięte, należy o tym zaraz po dokonaniu uboju zawiadomić burmistrza.

§ 10.

1. Pędzenie i wysyłka bydła poza granice gmin, jest tylko w tym wypadku dozwolona, gdy posiada się na to poświadczenie burmistrza, lub dowód ubojowy.

2. Zakup i wysyłka mięsa, wyrobów mięsnych, kielbas, konserw mięsnych i kielbasianych poza granice pochodzenia, jest dozwolona tylko na zasadzie pozwolenia Oddziału Wyżywienia i Gospodarstwa Rolnego Urzędu Szefa Dystryktu krakowskiego, oraz właściwego dla miejsca pochodzenia Starostwa powiatowego. Decyzję zezwalającą należy mieć przy sobie.

Jako zezwolenie na wysyłkę w powyższym sensie, uważa się również odnośny odcinek dowodu ubojowego, ale tylko na przestrzeni drogi od właściwej rzeźni do miejsca zamieszkania, uprawnionego do uboju.

§ 11.

1. Przekroczenia tych przepisów będą karane po myśli rozporządzenia uzupełniającego z 15 stycznia 1940 r. do rozp. z dnia 23. XI. 1939 r. o wyżywieniu i gospodarce rolnej w Generalnym Gubernatorstwie (Dz. Rozp. Gen. P. I. S. 8), będą karane aresztem i grzywną w wysokości nieograniczonej, o ile na zasadzie innych postanowień nie jest przewidziana wyższa kara.

Zarządzenie wchodzi w życie 10 kwietnia 1941 r.

Kraków, dnia 15 marca 1941 r.

Pod. Dr. Garels mp.

Kierownik Wydziału Wyżywienia i Gospodarstwa Rolnego
Urzędu Szefa Dystryktu Krakowskiego.



OD 1828 ROKU

MŁYNEK

Jest od dawna godłem związanym z kawą, a zarazem jest to znak powszechnie lubianej domieszki do kawy, mianowicie tej, która pochodzi z fabryki FRANCK pod Krakowem.

Także w czasach obecnych każda paczka, opatrzona młynkiem i nazwą FRANCK, jest równie dobra jak dawniej.

Staramy się wszelkimi siłami dostarczać naszej domieszki w ilości, jakiej Szanowni Odbiorcy się domagają, lecz zapotrzebowanie dzisiaj tak wielkie, że nie zawsze możemy mu podołać.

Jeżeli jednak otrzymacie paczkę ze znakiem młynka, to przekonacie się,

że jej zawartość w niczym nie uległa najdrobniejszej nawet zmianie

i to spodziewamy się, nagrodzi wasze zaufanie.

Henryka Francka Młynowie
I.A.

SKAWINA POD KRAKOWEM

Wolne posady

PRZYJME

na bezpłatną praktykę znającą niemiecki. Przepisywanie na maszynie. Dominińska 8. 15175

PANIEK

do podnoszenia oczek również maszynowo poszukiwa Zakłady Repa-
sacji „Astra”,
Starowińska 22,
wejście z Daria. 15336

REPASACZKI

potrzebne. Kraków, skrytka po-
stowa 184. 15337

REJONOWI

sprzedawcy TON-
GI poszukiwani. Pismo zgłosze-
nia „Par” Kraków —
Adolf Hitler-Platz 46 sub „TONGA” 2469k

PANIEK

praktyka biurowa bezpłatna —
przyjmuje Szewska 24. 15315

POSZUKUJE

pomoćników moc-
nych do robot —
przy instalacji
wodociągów —
centralnych ogrze-
wań (płaca na
godz. 0.50-0.60
Zł). Zgłoszenia:
Goniec Krakowski „Nr.
15124”.

FRYZJERKE

pierwszorzędna z
manicurem, oraz
umiejętność do pra-
cy przy fryzurach.
Kraków Zygmun-
ta Augusta 9. 15281

SŁUŻĄCA

na gotowaniu do
jednego PANA
na wieś potrze-
bna. Zgłoszenia:
15 kwietnia, 3-5
Łobzowska 25 —
m. 2. 15242

PRYWATNE

przedsiębiorstwo
budowlane w Tu-
ryngu poszukuje
fachowców mura-
rzy, cieśli oraz
robotników.

POSAD POSZUKUJE

Wierzytliwy, pracow-
ity, koczowniczy
podróżnik, mieszka-
nie bezpłatnie, —
dobry zarobek.
Pismo zgłoszenia:
Paul Wagner —
Greiz, Thüringen
Bauunterneh-
mung. 15294

PALACZ

magister wyrobów
ogrodniczych,
wieloletnia pra-
ktyka krajowa za-
graniczna, poszu-
kuje posady —
miejscowość obo-
jętna — warunki
skromne. Goniec
Krakowski, Kra-
ków „Nr. 15295”.

ABSOLWENTKA

Licencjat Handlo-
wego, praktyka
niemieckie średnio
poszukuje posady
— biuro lub
sklep. Zgłoszenia:
Goniec Krakowski,
Kraków „Nr. 15291”.

PIERWSZO-
RZĘDNA

krakowska domo-
wa poleca się —
„Nata” Kraków,
m. Koletka Nr. 19,
m. 10 15235

BYŁY

student (Polak),
samotny, 26 lat,
silny w pracy
biurowej i piśmie
maszynowym,
znajomość języ-
ków: polski, nie-
miecki, francuski
szuka zajęcia jak-
o biurowy, ka-
sier, albo pisarz.
Wnioski z pod-
aniem pensji kie-
rować: Kazimierz
Grzegorzewski, Ko-
stelnik, Banhof-
str. 8, Kreis
Schroda Warthe-
land 15286

DOCHODZĄCA

pracowita, poszu-
kuje całonocnej
obsługi (Świade-
ctwa). — Goniec
Krakowski Kra-
ków „Nr. 15284”.

CHOLEWKARZ

MODELISTA
zdolny, obmaja-
siony dobrze w
swoim zawodzie,
magacy również
objął prowadze-
nie cholewkarni.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr. 15119”.

CHOLEWKARZ

MODELISTA
zdolny, obmaja-
siony dobrze w
swoim zawodzie,
magacy również
objął prowadze-
nie cholewkarni.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr. 15119”.

DOCHODZĄCA

pracowita, poszu-
kuje całonocnej
obsługi (Świade-
ctwa). — Goniec
Krakowski Kra-
ków „Nr. 15284”.

CHOLEWKARZ

MODELISTA
zdolny, obmaja-
siony dobrze w
swoim zawodzie,
magacy również
objął prowadze-
nie cholewkarni.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr. 15119”.

CHOLEWKARZ

MODELISTA
zdolny, obmaja-
siony dobrze w
swoim zawodzie,
magacy również
objął prowadze-
nie cholewkarni.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr. 15119”.

BUCHALTERJE

korrespondencja
(perfekcyjne) niemie-
cki) prowadzą Go-
niewo. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków
„Nr. 15240”.

BIURALISTKA

perfekcyjne niemie-
cki, maszynopismo
kalkulacyjne, po-
szukuje posady.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr.
15234”.

APTEKI

zawód, dzierżawa
posady obejmie
zawód, starszy ra-
cyonalny magis-
ter farmacji.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr.
15233”.

PANI

inteligentna za-
jmuje się domem
samotnej osoby
za skromnym wy-
pragowaniem. —
Pressagentur —
Przemysł 333. 2536k

KUPNO

nieruchomości

KUPNO

nieruchomości

POWAŻNE

konserwacji kupi-
duje obiekty ma-
szynowe w Kra-
kowie. Zakupem
i Krynicy. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kra-
ków „Nr. 15126”.

PARCELE

WILLĘ
Kraków lub o-
brotu kupi natych-
miast. 50.000 —
65.000. Goniec
Krakowski, Kra-
ków „Nr. 15146”.

KUPIE

kamienicę, willę,
parcele lub obiek-
ty przemysłowe —
cena kierować —
Goniec Krakowski,
Kraków „Nr. 15237”.

KRAKÓW

lub okolicach —
Kupię dom, par-
celę — gospodar-
stwo — majątek
ziemski lub ob-
jekt przemysłowy.
Zgłoszenia: „IN-
FORMATOR”
Kraków, Pijarska 19. 2538k

FOLWARK

około Krakowa do
150.000. KAMIE-
NICE, willę, —
DOMKI, parcele,
gospodarstwa, kupi-
je „INICJA”
TYWA — Kraków
Krowderska 4.
Telefon 183-30. 15292

KUPNO

WILLĘ

ZEPUTE

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPNO

WILLĘ

KUPIE

korony, zęby i o-
brączki. Kraków,
Szpitalna 18, I. p.
m. 2. 15140

KILIMY

KAPY pluszowe
KUPIMY — dla
klientów. — CEN-
TROMIS” —
Grodzka 9. 15143

SPRZEDAŻ

nieruchomości

DOMY

Dębinki 10 ubika-
cji, 200 sążni o-
gród 27.000, —
Zalesie 4 ubika-
cje 800 sążni o-
gród, dopłata
17.000. Krzeszowi-
ce 7 ubikacji, o-
gród owocowy
32.000. KAME-
NICA 2 piętrowa
18 ubikacji Bo-
rek Pałecki, do-
płata 80.000, wie-
le innych okazji
„DAR”, Grodzka
20. 2569k

DOMY

30 ubikacji, duży
ogród 150.000.
Budynki fabry-
czne, maszyno-
we 170.000. Dom pi-
ętrowy 10 ubika-
cji 70.000. Dom
murowany 7 ubi-
kacji, piwnice, o-
gród 40.000. Dom
murowany, 20
ubikacji, sklep
115.000. Dom mu-
rowany 5 ubika-
cji, 800 sążni o-
gród 60.000. Wil-
la 20 ubikacji o-
gród 2.000 metr-
ów, 50.000. Wil-
la nowa 11 ubi-
kacji 40.000. Wil-
la w Rabce 6 u-
bikacji z mebla-
mi 30.000. Dom
piętrowy 5 ubi-
kacji, maszyno-
we, światło elektry-
czne, ogród 17000.
Dom murowany
4 ubikacje ogród
22.000. Dom mu-
rowany 4 ubika-
cje, piece kaflowe
18.000. Sprze-
daż BIURO PO-
ŚREDNICTWA,
Kraków Grodzka
49, I. piętro. 15252

DOMY

murowany 3 po-
koje kuchnia, pie-
ce kaflowe 200
sążni ogród
22.000. Kamie-
nica piętrowa 20 u-
bikacji, sklep,
parkiet 1400 są-
żni ogród 40
dziesięcioletni
120.000. Kamien-
ca nowa II-pię-
trowa, 180 sążni
ogród, 180.000.
Wpłaty 140.000.
Dom nowy mu-
rowany, pięć po-
koi, pięć łąk, pie-
ce kaflowe, światło
elektryczne, 45
morgi ogród
45 drzew owo-
cowych 60.000.
Dom piętrowy
murowany kryty
dachówka 9 ubi-
kacji 300 sążni
ogród 25.000. —
Sprzedaż BIURO
POŚREDNICTWA
Kraków, Grodzka
49, I. p. 15251

ZAMIANI

Willi dwunasto-
pokojowa — pod
Krakowem — du-
ży ogród warzy-
ny, sad — 20 uli
zamieniam na ka-
mienicę w Kra-
kowie i dopła-
ce. KRAKÓW.
Dom murowany
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

KRAKÓW

Dom murowany,
trzechmiejsciano-
wy — ogród —
dobra komunikacja
35.000. — Par-
cela budowlana
około parku kra-
kowskiego 75.000.
KALWARIA. —
Willi jednorod-
zinna — no-
womurowana, cz-
teryśmiejsciano-
wy ogród 20.000.
Kamienica czte-
rzymiejsciano-
wa komfortowa.
Sprzedaż „IN-
FORMATOR” —
Kraków, Pijarska 19. 2540k

SPRZEDAM

dwie parcele oka-
zujące się do rybołów-
stwa w wielkim wybo-
rze mającej po-
leca HIRSCH-
BERG, Zwierzyniecka 23
telefon 187-74. 15303

KAMENICE

DOMY,
PARCELE
sprzedaje „INICJA
TYWA” Kraków
Krowderska 4.
Telefon 183-30. 15268

PARCELE

400 sążni Wola
Jastrowiecka 32.000,
288 sążni Wola
Duchacka 8.000,
wiele innych
„DAR”, Grodzka
20. 2568k

WILLA

2X3 pokoje z ku-
chnią, przedpoko-
jem, cenna 50.000 zł,
Kamienica II-pię-
trowa nowa z o-
grodem. Cenna
85.000 zł, gotówka
65.000. Dom I-pię-
trowy siedem u-
bikacji, cenna
35.000. Dom pi-
ętrowy z parcełą
budowlaną 7 u-
bikacji cenna 38.000
zł oraz wielki
wybór parcel, go-
spodarstw rolni-
czych poleca biu-
ro „WAWEL”,
Kraków ul. Grodzka
60. 15183

GOSPODAR-
STWO

dziesięciomorgo-
we, — budynek
mieszkalny, gos-
podarstwo, ziemia
pięćdziesiąt klas,
tutaj przy Kra-
kowie — 32.000 —
„TRANSAKCAJA”
Kraków, Szewska
7. 15257

